

Nieboczowy: 5 lat po przenosinach

Sołys Barbara Mazurek wspomina czas przeprowadzki



STRONA 8

WTOREK 13 LIPCA 2021 r.

cena 3,50 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 28 (1077)

Rok XXII



PRZYDROŻNY SŁUP JAK GILOTYNA

Czy dramatu 22-latki można było uniknąć?



Trudno zrozumieć sytuację, do której doszło 7 lipca na ul. Narutowicza w Radlinie. Na idącą chodnikiem 22-letnią kobietę przewrócił się przydrożny słup telekomunikacyjny, w wyniku czego poszkodowana straciła nogę. Do wypadku doszło, bo o zawieszane na słupie druty zahaczyła przejeżdżająca ulicą ciężarówka. Trwa ustalanie dokładnych przyczyn wypadku i tego, czy winnym dramatu poszkodowanej jest kierowca ciężarówki, czy też był to efekt zaniedbań po stronie firmy telekomunikacyjnej. Niektórzy mieszkańcy Narutowicza powiedzieli nam, że druty wisiały, ich zdaniem, za nisko.

CZYTAJ NA STRONIE 23

Test ósmoklasisty w powiecie wodzisławskim. Wiemy, w których gminach wypadł najlepiej, a w których najslabiej. **STRONA 9**

To było do przewidzenia: matury wypadły nieco słabiej **STR. 4**

Zawada ma ciasne przedszkole. Rodzice wkurzeni na miasto



Na zdj. Radny Jakub Elsner w imieniu mieszkańców interweniował w wodzisławskim magistracie. Bez skutku.

STRONA 3

Tragedia w Roszkowie. W samochodzie, który stoczył się do stawu, zginęła mieszkanka Skrbeńska

STRONA 23



Drogowa kość niezgody

Plany remontu ul. Głogżyńskiej w Radlinie dzielą mieszkańców i urzędników.

STRONA 12

Na zdj. Róża Ośliżłok, której ogrodzenie wiele razy zostało uszkodzone przez samochody



ISSN 1508-8820



28

Wydużali termin robót, przekładali terminy otwarcia, ale... Wiadukt na Mariackiej wreszcie przejezdny!



STRONA 6

Presja związków i spory wewnętrzne przyczyną dymisji Zarządu JSW

STRONA 22



Na wstępie



Artur Marcisz
Redaktor
Naczelny
Nowin
Wodzisławskich

Niebezpieczny brak wiary

Rzadki przypadek z Radlina: miasto chce remontować drogę, mieszkańcy kręcą nosami. Mowa o planowanym remoncie ul. Głównyńskiej, gdzie droga ma zostać poszerzona m.in. pod budowę chodnika dla pieszych. Przyznam szczerze, że w pierwszej chwili się zdumiałem. No bo jak to? Mieszkańcy nie chcą żeby był chodnik, żeby było bezpieczniej?

Po wsluchaniu się w ich opinie, sprawa stała się jednak dość jasna. W swoim ogóle mieszkańcy nie chcą przede wszystkim, żeby pod ich domami, na drodze typowo osiedlowej, jeździły ciężarówki, które skrcają sobie ul. Główną drogą do strefy przemysłowej w sąsiednich Rydułtowach, ignorując znaki drogowe ograniczające tonaż pojazdów poruszających się drogą. Bo jak to u nas często bywa, znaki swoje, a kierowcy niestety swoje. Przykładów jest wiele, ten z Radlina jest kolejnym.

Mieszkańcy są po prostu wkurzeni, co jak mogę się domyślać i co wiem z doświadczenia, jest pewnie efektem również tego, że na ignorowanie przez kierowców ciężarówek ograniczeń nikt być może poważnie w Radlinie nie reagował. Ani służby, ani władza, na której pomoc mieszkańcy być może liczyli. A skoro się przeliczyli, to teraz o pomysłach urzędników na remont drogi słyszeć zwyczajnie nie chcą.

Seniorzy w mieście nie muszą się nudzić

Stowarzyszenie Moje Miasto serdecznie zaprasza do Rydułtowskiej Akademii Aktywnego Seniora 60+, w ramach której osoby po 60 roku życia będą mogły skorzystać z m.in. darmowych zajęć: wyjść na basen, zajęć ruchowych, aerobiku, a także wspólnie wyjeżdżać na wycieczki krajoznawcze. Celem najbliższego wyjazdu jest Istebna.

RYDUŁTOWY Seniorzy mają do wyboru zajęcia odbywające się w świetlicy, głównie są to artystyczne i twórcze formy, które odbywają się już w trzech punktach miasta: w placówce przy ulicy Obywatelskiej 50/2, ROSIR-u przy ul. Bema 126c oraz Oratorium św. Józefa. – Organizowane są wyjazdy na basen, zajęcia ruchowe, aerobik, wycieczki rowerowe. W planach są również wyjazdy krajoznawcze. Do udziału w tej edycji akademii zadeklarowało się już ponad 150 osób, a zgłoszenia cały czas napływają – podkreśla Iwona Nieszczeny.

– Lubię tutaj przychodzić, bo i kawy można się w towarzystwie napić, i porozmawiać, pośmiać. Nam, seniorom, bardzo to jest potrzebne – mówi Anna Obarska, jedna z uczestniczek akademii. – Stowarzyszenie „Moje Miasto” bardzo dużo dla nas robi. I za to wielki szacun. Dzięki tym działaniom ludzie mają zajęcie, nie czują się osamotnieni – dodaje Maria Janus, która regularnie przychodzi do świetlicy.

Organizatorzy zapraszają do zapisywania się do tegorocznej edycji Rydułtowskiej Akademii Aktywnego Seniora 60+. Zgłoszenia są przyjmowane w Klubie Seniora przy ul. Obywatelskiej 50/2 w Rydułtowach (budynek starej dyrekcji). Szczegóły w sprawie zapisów pod numerem telefonu 501275095. Liczba miejsc na poszczególne zajęcia ograniczona. Deklaracja uczestnic-



W Rydułtowach animacją osób 60+ w klubach seniora zajmuje się Iwona Nieszczeny ze stowarzyszenia Moje Miasto



Zajęcia w świetlicy zaczynają się od rozmowy przy kawie i herbacie – Seniorzy tego też potrzebują – tłumaczy koordynatorka akademii, Iwona Nieszczeny. Później odbywają się zajęcia artystyczne i kreatywne, a także gry i quizy.

twa dostępna jest na stronie www.mojemiasto.net.pl bądź w Klubie Seniora.

Akademia Aktywnego Seniora 60+ jest projektem realizowanym przez Stowarzyszenie „Moje Miasto” z Rydułtów. Jest finansowana z programu „Aktywni+” z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

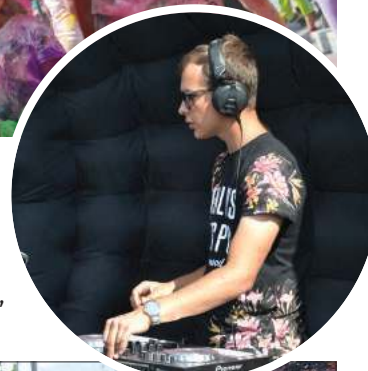
– To już siódma edycja naszej akademii. Zajęcia cieszą się ogromnym zainteresowaniem seniorów, dlatego staramy się co roku zagwarantować tę możliwość spędzania wolnego czasu dla mieszkańców Rydułtów – mówi Iwona Nieszczeny, animatorka zajęć świetlicowych. (apa)

FESTIWAL kolorów i radości



Sypanie kolorowym proszkiem bawi tak samo dobrze dzieci oraz ich rodziców

▶ Wydarzenie odbyło się przy dźwiękach muzyki, serwowanej przez DJ'a



Najwięcej frajdy festiwal sprawił dzieciom i młodzieży z Pszowa

PSZÓW Festiwal Kolorów, zorganizowany przez MOK w Pszowie na terenie Parku Jordanowskiego spotkał się z ogromnym zainteresowaniem mieszkańców, szczególnie dzieci i młodzieży.

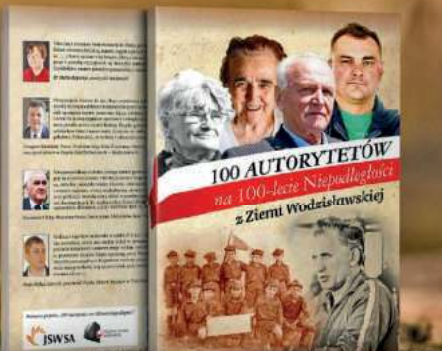
Warto dodać, że festyn zorganizowany 3 lipca na terenie Parku Jordanowskiego, to nie tylko obsypywanie się kolorowym pyłem. Była także muzyka DJ'a, stoiska gastronomiczne i duża dawka dobrego

humoru. Już po pierwszym odliczaniu uczestnicy zabawy wyrzucili w powietrze różnokolorowy proszek, który spadł na innych, przez co prawie każdy obecny na festynie stał się bardzo barwną postacią. Co ważne, obsypywanie kolorowym proszkiem sprawiały tyle samo frajdy dzieciom i młodzieży, jak i ich rodzicom, którzy także przyszli na Festiwal Kolorów.

(ska)

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY”

Książkę w cenie 45 zł można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr tel. 664 450 432.



Gemini
KLINIKA OKULISTYCZNA

Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny
Klinika okulistyczna GEMINI w Ostrawie

ZACMA

- Zaczma już od 40 zł
- Tylko u nas BANK soczewek. Za niewielką dopłatą masz wybór
- Nie musisz zgadzać się na najtańszą soczewkę w Polsce
- Wszystkie badania w dniu zabiegu – bez dodatkowych opłat
- Transport z domu do kliniki i z kliniki do domu
- Każdy otrzymuje gratis pakiet o wartości ponad 100 zł: okulary UV, krople itp.
- Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny
- Refundacja z NFZ wynosi 1820 zł

Umawianie terminów zabiegów i transportu
602 150 886

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA
SKLEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łosia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 2232

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0111

– To kpina i porażka – mówią nam mieszkańcy Wodzisławia Śl. o działaniach miasta – a w zasadzie ich braku – w sprawie otwarcia dodatkowego oddziału przedszkolnego na terenie dzielnicy Zawada.

Rodzice proszą o więcej miejsc w przedszkolu MIASTO DALEJ NIEUGIĘTE

WODZISŁAW ŚL. Po raz kolejny wracamy do tematu uruchomienia dodatkowego oddziału w Przedszkolu Publicznym nr 14 w wodzisławskiej dzielnicy Zawada. Przypomnijmy, że ze względów lokalowych miasto ograniczyło się do otwarcia w minionym roku szkolnym 4 oddziałów. Rodzicom dzieci, które nie dostały się do placówki, ta decyzja nie jest na rękę, a wręcz przeciwnie. Wodzisławski radny Jakub Elsner mówi z kolei wprost: działanie miasta jest w tej sprawie niezrozumiałe i irytujące.

Za mało miejsc, za dużo dzieci

Radny Elsner przyznaje nam, że z prognoz wydziału edukacji wodzisławskiego urzędu miasta wynika, że aby zapewnić miejsce dla wszystkich dzieci z Zawady, trzeba uruchomić, nie jak to ma miejsce obecnie 4 oddziały, a 5 w PP nr 14. Dodaje, że liczba urodzeń dzieci w kilku minionych latach wskazuje, że taka potrzeba będzie istniała również w następnych latach. – Tym bardziej że dzielnica stale się rozrasta i przybywa nowych mieszkańców – zauważa radny. – Po raz drugi z rzędu powstaje jednak sytuacja, w której kilkanaście dzieci z Zawady nie znajduje miejsca w tutejszym przedszkolu – mówi ze smutkiem. Przypomina również, że po pierwszym etapie rekrutacji na rok szkolny 2020/2021 okazało się, że 15 dzieci, których rodzice ubiegali się o miejsca do PP nr 14, zostało nieprzy-

jętych. W tym roku sytuacja się powtórzyła, tym samym 14 małych mieszkańców Zawady także nie znalazło miejsca w placówce. – Problem potęguje dodatkowo fakt, że w najbliższym przedszkolu, czyli w Kokoszycach również kolejny raz zabrakło miejsca dla kilkunastu dzieci – wskazuje Jakub Elsner. Podkreślając, że z dzielnicy Zawada i Kokoszyce po pierwszym etapie rekrutacji na rok szkolny 2021/2022 zabrakło łącznie miejsc dla aż 30 dzieci.

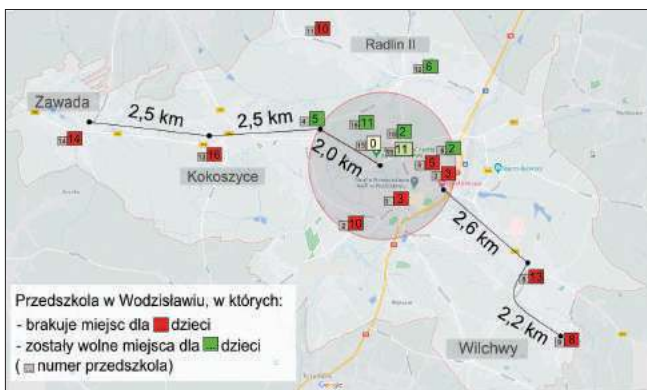
Radny: miasto rzuca rodzicom kłody pod nogi

Rodzice, których pociechy nie zakwalifikowały się po pierwszym etapie rekrutacji do przedszkola w Zawadzie lub w Kokoszycach mieli możliwość zapisania swoich dzieci do innego przedszkola na terenie miasta, gdzie wolne miejsca były. Jak zwraca uwagę radny Elsner, w efekcie zostali oni skazani na dowożenie dzieci do placówek oddalonych 6, a nawet 8 km od ich miejsca zamieszkania. – Pamiętajmy, że każdego dnia trzeba przejechać drogę do przedszkola 4 razy: raz – aby zawieźć dziecko i wrócić do swojego miejsca zamieszkania, następnie odebrać je i wrócić z nim do domu. To daje sumę przynajmniej 25 dodatkowych km każdego dnia oraz przynajmniej 125 km tygodniowo – zwraca uwagę.

Radny Elsner podkreśla, że dla większości rodziców dojeżdżanie do oddalonego o kilka kilometrów przedszkola jest po prostu niemożliwe ze względu na trudną sytuację



Radny Jakub Elsner na tle Szkoły Podstawowej nr 16, w której skład wchodzi Publiczne Przedszkole nr 14. To właśnie tam po pierwszym etapie rekrutacji nie dostało 14 z dzielnicy Zawada.



Mapka przedstawiająca sytuację przedszkolną po pierwszym etapie rekrutacji. Najwięcej miejsc brakuje w przedszkolach w Zawadzie i Kokoszycach, choć nie tylko tam.

finansową. – Pamiętajmy ze mowa tu o osobach młodych z małymi dziećmi, które znajdują się na początku swojej drogi do ustatkowania się. Na tym etapie życiowym mało kto ma ten luksus, że może pozwolić sobie na zakup samochodu. Miasto powinno szczególnie o takich osobach pamiętać i zrobić wszystko, co w jego mocy,

żeby ich sytuacja się poprawiła, a nie rzucać im dodatkowe kłody pod nogi. Są liczne przypadki, w których rodzice, zarabiając najniższą krajową lub niewiele więcej będą musieli po pierwsze kupić samochód, a po drugie będą musieli pokrywać koszty paliwa, ubezpieczenia oraz innych opłat oraz koszty samej eksploatacji

samochodu, co sumarycznie poskutkuje tym, że większość lub całe swoje wynagrodzenie będą musieli przeznaczyć na dowożenie dziecka do przedszkola – podkreśla Jakub Elsner.

Zgodnie z danymi przekazanymi przez wydział edukacji po pierwszym etapie rekrutacji do miejskich przedszkoli niezakwalifikowanych zostało w sumie 80 dzieci. Z czego wolnych miejsc było o wiele mniej, bo zaledwie 50. – Tak czy inaczej dla wszystkich osób miejsca by nie wystarczyło. Rodzice z Zawady oraz Kokoszyce są w najgorszej sytuacji, dlatego dodatkowe oddziały powinny zostać utworzone właśnie tam – mówi nam radny Elsner. – Władze miasta powinny zareagować i podjąć próbę bezpośredniego rozwiązania tej trudnej sytuacji, a nie udawać, że problemu nie ma, albo że można go rozwiązać środkami pośrednimi proponując miejsca w przedszkolach w centrum – dodaje.

Co myślą rodzice?

Jak sprawę widzą sami zainteresowani, czyli rodzice z Zawady? – To kpina i porażka – mówią nam ci, z którymi rozmawialiśmy. Córka pani Izabeli, mieszkanki Zawady jest jedną z 15 dzieci, które się do PP nr 14 nie zakwalifikowały. – Moim zdaniem miasto powinno coś z tą trudną dla nas sytuacją zrobić, a nie migać się od jakichkolwiek działań jak tylko się da – przyznaje. Pani Izabela mówi nam, że miała propozycję podjęcia pracy niedaleko miejsca swojego za-

mieszkania. Musiała jednak z niej zrezygnować, ponieważ w tym czasie jej dziecko byłoby bez opieki. – Nie mam prawa jazdy, mój mąż pracuje w Raciborzu i nie byłby w stanie zawozić córki do centrum Wodzisławia Śl. Dlatego tak ubolewamy nad tym, że miasto w naszej okolicy nie chce otworzyć dodatkowego oddziału – podkreśla. 5-letnia córka pani Agnieszki z kolei drugi rok z rzędu nie dostała się do PP nr 14. – Zapisaliśmy ją do przedszkola w centrum, ale z tego powodu stoimy przed potrzebą kupna drugiego samochodu, żeby jakoś logistycznie poradzić sobie z tą sytuacją – mówi nam.

Miasto nie zmienia zdania

Przypomnijmy, że wodzisławski magistrat tłumaczy niemożność otwarcia dodatkowego oddziału w PP nr 14 ze względów lokalowych. Placówka wchodzi w skład Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1, gdzie w tamtejszej Szkole Podstawowej nr 16 we wrześniu 2020 r. stworzono 2 oddziały klas pierwszych. Stąd do rekrutacji przedszkolnej utworzone zostały tylko 4 oddziały. – Miasto w dalszym ciągu nie planuje uruchomienia dodatkowej grupy przedszkolnej w Zawadzie ze względu na występujące tam ograniczenia lokalowe – mówi jasno zastępca prezydenta Izabela Klinowska. W przypadku utworzenia dodatkowej grupy w przedszkolu w Kokoszycach miasto stoi na tym samym stanowisku.

Justyna Koniszewska

Dlaczego fontanna na rynku tak długo nie działała?

WODZISŁAW ŚL. Na naszą skrzynkę mailową otrzymaliśmy ostatnio zapytanie od jednej z mieszkanek miasta w sprawie niedziałającej na rynku fontanny.

Spieszmy z informacjami – na chwilę obecną fontanna już działa, ba! Działa też wodna

kurtyna. Ok, ale dlaczego przez tak długi czas fontanna była wyłączona? Mamy odpowiedź: – Fontanna na wodzisławskim rynku działa. Jak przekazuje dyrektor Szluzb Komunalnych Miasta, Bożena Jedynak-Turakiewicz, 25 czerwca została usunięta awa-

ria pompy i zasilania elektrycznego fontanny. Od tego dnia fontanna jest uruchamiana codziennie, z przerwą w działaniu w godzinach nocnych. Jedynie 28 czerwca z uwagi na wykorzystanie niecki fontanny w trakcie Festiwalu Górnej Odry konieczne było jej wy-

czyszczenie z naniesionego piasku oraz uzupełnienie wody. W związku z tymi pracami fontanna musiała pozostać wyłączona przez 5 godzin – informuje nas Klaudia Bartkowiak, główny specjalista ds. komunikacji i promocji miasta.



Fontanna na rynku działa od 25 czerwca

AgaKa

Maturzyści i maturzystki z powiatu wodzisławskiego już wiedzą, jak poszedł im egzamin dojrzałości. W których szkołach zdawalność była najwyższa, a w których najniższa?

Spada zdawalność egzaminu dojrzałości w powiecie wodzisławskim

POWIAT Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Jaworznie opublikowała już informacje dotyczące wyników egzaminów maturalnych w powiatach i gminach oraz szkołach województwa śląskiego. Czy uczniowie z powiatu wodzisławskiego mogą być zadowoleni z uzyskanych rezultatów?

Kto u góry i u dołu stawki?

Do tegorocznych egzaminów dojrzałości przystąpiło 998 maturzystów z powiatu wodzisławskiego. Pośród szkół powiatu wodzisławskiego prym pod względem wyników tegorocznej matury (podobnie jak w zeszłym roku) wiedzie I Liceum Ogólnokształcące im. 14 Pułku Powstańców Śląskich w Wodzisławiu Śl., które może się pochwalić aż 94,51% sukcesów. Na drugim miejscu uplasował się Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Wodzisławiu Śl. (89,05%). Nieco słabiej matura wypadła w Zespole Szkół Technicznych w Wodzisławiu Śl. Tam zdawalność wyniosła 85,03%. W rankingu najgorzej wypadło Liceum Ogólnokształcące im. Noblistów Polskich w Rydułtowach. Placówka może się pochwalić jedynie 55,36% poziomem zdawalności.

Gorzej niż w latach poprzednich

Średni poziom zdawalności egzaminu maturalnego w skali kraju wyniósł 74,5%. Gorszy, bo wynoszący 72,8% wynik uzyskali maturzyści z województwa śląskiego. Odsetek sukcesów maturalnych w powiecie wodzisławskim osiągnął poziom 76,96%. Warto zauważyć, że jest to gorszy wynik niż sprzed ostatnich dwóch lat. Rok temu zdawalność wyniosła 79,5%, a dwa lata temu prawie 81% absolwentów szkół średnich z naszego regionu zdało maturę. (juk)

Wyniki egzaminu maturalnego w roku 2020/2021 – lipiec

Lp.	Nazwa szkoły	Typ szkoły	Liczba absolwentów	Liczba osób, które przystąpiły	Liczba osób, które zdały	% zdawalność	Liczba osób do poprawki	Liczba osób, które nie zdały
1	I Liceum Ogólnokształcące im. 14 Pułku Powstańców Śląskich w Wodzisławiu Śl.	LO	237	237	224	94,51%	13	0
	Razem		237	237	224	94,51%	13	0
2	Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Wodzisławiu Śl.	LO	113	110	97	88,18%	9	4
		Lic. Plast.	16	16	14	87,50%	1	1
		OSSP	11	11	11	100,00%	0	0
	Razem		140	137	122	89,05%	10	5
3	Liceum Ogólnokształcące im. Noblistów Polskich w Rydułtowach	LO	56	56	31	55,36%	12	13
	Razem		56	56	31	55,36%	12	13
4	Zespół Szkół Ekonomicznych w Wodzisławiu Śl.	T	151	136	87	63,97%	31	18
	Razem		151	136	87	63,97%	31	18
5	Zespół Szkół Technicznych w Wodzisławiu Śl.	T	148	147	125	85,03%	19	3
		LO	28	28	22	78,57%	4	2
	Razem		148	147	125	85,03%	19	3
6	Powiatowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wodzisławiu Śl.	T	119	117	69	58,97%	33	15
	Razem		119	117	69	58,97%	33	15
7	Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Rydułtowach	T	52	45	25	55,56%	10	10
	Razem		52	45	25	55,56%	10	10
7	Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Pszowie	T	0	0	0	0,00%	0	0
	Razem		0	0	0	0,00%	0	0
	Razem		903	875	683	78,06%	128	64
8	Powiatowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wodzisławiu Śl.	LO dla Dorosłych	22	17	3	17,65%	5	9
	Razem		22	17	3	17,65%	5	9
	Razem		925	892	686	76,91%	133	73

Starostwo: jesteśmy zadowoleni z maturzystów

Naczelnik wydziału oświaty Katarzyna Zöllner-Solowska z wodzisławskiego starostwa zwraca uwagę, że tegoroczny wynik maturzystów jest zaledwie o 3% niższy niż ten zeszłoroczny. – W dobie pandemii i nauczania zdalnego powiat jest bardzo zadowolony z tegorocznych maturzystów – przyznaje. – Sytuacja pandemiczna sprawiła, że byliśmy przygotowani na różne scenariusze, również na spadki w wynikach matur. Jednak

mimo to, wynik pozytywnie nas zaskoczył. Mamy nadzieję, że nasi maturzyści również są zadowoleni z egzaminów i będą kontynuować ścieżkę edukacyjną na swoich wyznaczonych uczelniach – dodaje. Wodzisławskie starostwo wymienia, że poziom zdawalności matury w powiecie rybnickim wyniósł 55%, raciborskim – 71%, w Żorach – 72%, Jastrzębiu-Zdroju – 75%, a w Rybniku – 75%. – Wyniki matury generalnie

były niższe niż w latach ubiegłych w większości powiatów. Powiat wodzisławski nadal pozostaje na podium w subregionie, z wynikiem bardzo zbliżonym do wyników z Jastrzębia-Zdroju i Rybnika – mówi Zöllner-Solowska. Dodaje, że poziom zdawalności matury w szkołach powiatu wodzisławskiego, mimo że był niższy niż w latach ubiegłych to i tak był wyższy niż średnia dla województwa śląskiego i dla kraju.

REKLAMA

Burmistrz Miasta Pszów



DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART. 35. UST. 1 USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 R. O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI (T.J. DZ. U. Z 2020 R., POZ. 1990 ZE ZM.)

informuje, że w dniu 13 lipca 2021 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Pszów, a także na stronie internetowej www.pszow.pl został zamieszczony wykaz części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Pszów, przeznaczonej do oddania w dzierżawę. Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni.



BROKER OZE

Sebastian Markiewicz
+48 575 700 333
sebemark743@gmail.com

OFERUJEMY:

- optymalizacja kosztów energii elektrycznej
- profesjonalny audyt pod dobór odpowiedniej instalacji fotowoltaicznej
- wizualizacje instalacji fotowoltaicznej
- dobór komponentów dostosowany do potrzeb klienta
- wybór doświadczonej ekipy montażowej
- pomoc w doborze pompy ciepła, pieca kawitacyjnego, folii grzewczej na podczerwień



AUTO-SPRAWNOŚĆ

- NAPRAWY MECHANICZNE SAMOCHODÓW
- KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA USTEREK
- SERWIS KLIMATYZACJI
- GEOMETRIA KÓŁ 3D
- WYMIANA OPON



tel. serwis **32 415 23 41**

ul. Mikołaja 9, Racibórz
www.auto-sprawnosc.pl

Szukasz pracy?
A może chcesz zmienić pracę?

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY

praca nowiny.pl

RACIBÓRZ • RYBNIK • WODZISŁAW ŚL. • GLIWICE
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ • ŻORY • KĘDZIERZYN-KOŹLE

praca.nowiny.pl Sprawdź nas już dziś!



nowiny.pl
ROWERON
Wspieraj nas, kolo, będzie wesoło!

ROWERZYŚCI!

Uczestnicy

ROWERON 2021

JEŹDZICIE NA KOLE?

Jesteśmy ciekawi jak Wam idzie.

POCHWALCIE SIĘ swoimi trasami na grupie RowerON!
Wysyłajcie zdjęcia, opisujcie trasy, komentujcie.

NIE WIESZ O CO CHODZI?

Dołącz do najlepszej grupy rowerowej – RowerON na FB i bądź na bieżąco!

POWODZENIA!



Szczegóły na stronie
www.roweron.pl

f rowerON

SPONSORZY GŁÓWNI

EXTRAL
ALUMINIUM

powiat raciborski
zielona oaza kultur

POWIAT
WODZISŁAWSKI

RACIBÓRZ
1217

eko
okna

RAFAMET

TOKAI COBEX

Fundusz 25
Górnośląski

GSU
spółka akcyjna

PARTNERZY

CAMP
BOX

apek
FABRYKA
DRZWI

bruk

CAROLINA
TOYOTA BIELSKO

ubezpieczenia
zrabatem.pl

vvf

meble
DOM

MAXII HOME
— Jacek Mazur —

Unilink
LIDER UBEZPIECZEN

Mikolowski Bank Spółdzielczy
BANK MBS

SOKÓŁ
ROWERY

SOMIR-BIKE
CENTRUM ROWEROWE

Spryncha

Wodociągi
Raciborskie

fwik

PKS
RACIBÓRZ

TWINPIGS

SLĘSA

Rybnik

Rybnik

CZERWONKA-LESZCZYNY
ZŁOŻA SUKCESU

GMINA MZANA

GMINA KRZYŻANOWICE

GMINA KUŹNIA RACIBORSKA

GMINA NĘDZA

GMINA RUDNIK

GMINA MARKLOWICE

PATRON HONOROWY

SK
KRAJNA
GÓRNEJ ODRY

PATRONI MEDIALNI

RTK
RACIBÓRZ

VANESSA FM
RACIBÓRZ

T V S

POMYSŁ I REALIZACJA

nowiny.pl

nowiny
RACIBORSKIE

nowiny
WODZISŁAWSKIE

nowiny
ZORSKI

nowiny
JASTRZĘBSKIE

MAGAZYN
RYBNICKI

DRUKARNTA
NOWINY

Długo wyczekiwany wiadukt W KOŃCU OTWARTY

RADLIN Po wszystkich odbiorach technicznych, uzyskaniu odpowiednich opinii Państwowej Straży Pożarnej oraz Sanepidu, Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego wydał ostateczny dokument, umożliwiający oddanie wiaduktu do użytkowania zarówno dla pieszych, jak i kierowców. Remont trwał od listopada 2019 roku. Przed rozpoczęciem inwestycji radlińscy urzędnicy szacowali, że zostanie ona zakończona do lipca 2020 r. Tego terminu nie udało się jednak dotrzymać. W efekcie miasto umowę z wykonawcą aneksowało do końca grudnia. Do tego czasu wiadukt także nie został ukończony. Później urzędnicy planowali, że prace zostaną zakończone w okolicy kwietnia 2021 r...

No i w końcu jest...

Jak informuje Urząd Miasta w Radlinie, nowy wiadukt ma rozpiętość ponad 17 metrów. Jezdnia ma uregulowaną szerokość 6 metrów, zaś chodniki – po 2 metry z każdej strony. W odróżnieniu od swojego



9 czerwca rozpoczęły się czynności odbiorowe, które są zwieńczeniem całej inwestycji. Wiadukt został ostatecznie otwarty 2 lipca tego roku.

„poprzednika” jest obiektem jednoprzęsłowym. Jest nowoczesny i spełnia wszelkie normy bezpieczeństwa – zarówno dla pieszych, jak i kierowców pojazdów.

Okres budowy wiaduktu był bardzo uciążliwy dla mieszkańców Radlina i okolic. Wyłączenie tego odcinka ul. Mariackiej skomplikowało poruszanie się po drogach publicznych w mieście, a pojawiające się kolizje sieci technicznych oraz nowe zagrożenie w postaci pande-

mii koronawirusa, przedłużyło czas realizacji inwestycji.

Udało się zdobyć dodatkowe środki na budowę

Co ciekawe, miejscy urzędnicy podkreślają, że przesuwana kilkakrotnie data zakończenia inwestycji ostatecznie miastu się... opłaciła. Dlaczego? Bo miasto zyskało okazję do sięgnięcia po dodatkowe środki finansowe. – Z powodu zagrożenia koronawirusem rząd uru-

chomił dodatkowe środki dla samorządów w postaci Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Radlin pozyskał na budowę wiaduktu środki dwukrotnie. W sumie do miasta trafiło ponad 2 mln 800 tys. zł na tę inwestycję. To oznacza, że ponad połowa inwestycji, która kosztowała w sumie 5 mln 311 tys. zł, została sfinansowana ze środków zewnętrznych – informuje na swojej stronie internetowej radliński magistrat.

(apa)

Przyjdź zobaczyć rzeźbiarzy w akcji



Jesteś ciekawy jak wygląda rzeźbienie w drewnie za pomocą pił łańcuchowych? Przyjdź na plener do Gołkowic.

GOŁKOWICE Do 17 lipca 2021 r. na terenie Transgranicznej Strefy Aktywności w Gołkowicach (boisko) trwa Plener Rzeźbiarski – „Artystyczny plener nad Olzą”, którego organizatorem jest Gminne Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Godowie. Można na nim zobaczyć podczas pracy sześciu rzeźbiarzy z Polski, Czech, Litwy i Niemiec: Bogumiłę Canibol, Agatę Valalikową z Czech, Ireneusza Canibolę, Berndę Wintera z Niemiec, Robertasa Keliauskasa z Litwy i Romana Kielbą.

– Plener poświęcony będzie tematyce ludowych legend z naszego terenu – mówi Tatiana Stopyra, dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Sportu i

Turystyki w Godowie.

Rzeźbiarze będą używać do rzeźbienia pił łańcuchowych. Piły używane do rzeźbienia mają jedną, ale bardzo istotną różnicę w stosunku do pił używanych do cięcia. Tradycyjna prowadnica łańcucha jest tu wymieniona na specjalną prowadnicę carvingową, wymyśloną specjalnie do rzeźbienia, a także w drobniejszy łańcuch. – Dzięki temu można rzeźbić czubkiem piły. Przy normalnej prowadnicy byłoby to nie do pomyślenia, bo piła by odbijała, szarpała. Zajęcie byłoby szalenie niebezpieczne – wyjaśniała nam przed laty Bogumiła Canibol, artystka ze Skrbeńska, jedna z uczestniczek nadchodzącego pleneru.

(art)

REKLAMA

Znajdziemy dla Ciebie najlepsze ubezpieczenie!

Przyjdź do naszej placówki, pokaż tę reklamę, a na zakup nowej polisy otrzymasz specjalny rabat!

Unilink to największa Multiagencja Ubezpieczeniowa w Polsce. Najlepsi Agenci znajdą ofertę dla Ciebie i korzystnie ubezpieczą:

SAMOCHÓD
 MAJĄTEK
 ZDROWIE
 PODRÓŻ
 FIRME
 ŻYCIE
 UPRAWY

Wodzisław Śląski
ul. Kubsza 26, tel. 516 171 666
ul. Radlińska 68, tel. 519 168 308

Rydułtowy
ul. Ofiar Terroru 1, tel. 512 288 204
Oś. Orłowiec 75H, tel. 665 225 448

Więcej na: unilink.pl

Unilink

LIDER UBEZPIECZEŃ

DORIS SIMON

— PRODUCENT GARNITURÓW —

NAJWIĘKSZY WYBÓR GARNITURÓW W REGIONIE



RADLIN

ul. Kasztanowa 4
44-310 Radlin
+48 32 456 84 54

WILCZA

ul. Rybnicka 1
44-189 Wilcza
+48 516 072 646

ŻORY

al. Zjednoczonej Europy 18
44-240 Żory
+48 534 372 977

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ

ul. 11 Listopada 67
44-330 Jastrzębie-Zdrój
+48 506 500 121

BIELSKO-BIAŁA

ul. Elizy Orzeszkowej 42A
43-303 Bielsko-Biała
+48 531 757 367

GODZINY OTWARCIA:

Poniedziałek – Piątek:
7.00 – 16.00
Sobota:
7.00 – 14.00

GODZINY OTWARCIA:

Poniedziałek – Piątek:
9.00 – 19.00
Sobota:
9.00 – 14.00

GODZINY OTWARCIA:

Poniedziałek – Piątek:
9.00 – 19.00
Sobota:
9.00 – 14.00

GODZINY OTWARCIA:

Poniedziałek – Piątek:
9.00 – 19.00
Sobota:
9.00 – 14.00

GODZINY OTWARCIA:

Poniedziałek – Piątek:
10.00 – 18.00
Sobota:
9.00 – 14.00

ZATRUDNIMY UCZNIÓW W ZAWODZIE KRAWIEC

ODWIEDŹ NAS NA 

WWW.DORISSIMON.PL

15% RABATU
NA ZAKUPY W NASZYCH
SALONACH*
Ważny do 31 października 2021 r.
*promocje nie łączą się

5 lat po przenosinach. Jak żyje się w Nieboczowach?

■ Walczyli o to, by Nieboczowy nie zniknęły z mapy Polski. Proces był długi i męczący, ale udało się. Jak dziś żyje się w nowym miejscu noszącym starą nazwę?

NIEBOCZOWY Mija piąty rok odkąd mieszkańcy Nieboczów zamieszkują nową wieś. O małym święcie w Nieboczowach rozmawialiśmy z sołtys miejscowości, Barbarą Mazurek. Czy pamięta jeszcze ten moment, gdy wiadomo było już, że trzeba się będzie przenieść?

– Tak szczerze, to nie było jednego momentu. To był długi, długoletni, bardzo trudny proces i ciągła walka – podkreśla Barbara Mazurek. – Przeprowadziliśmy się w roku 2016, a tak naprawdę przy-

gotowywaliśmy się do tego od roku 1998. W 2016 roku wszyscy musieliśmy być już wyprowadzeni ze starej wsi i tak też się stało. Oddaliśmy tej miejscowości sporo energii, czasu i siły. Pragnęliśmy, żeby Nieboczowy przetrwały, żeby nie zniknęły z mapy Polski. Na początku było trudno, bo każdy pracował przy budowie tyle, ile mógł. Byliśmy bardzo zmęczeni. Dopiero teraz wiadać, jak zmieniają się ogródki, kwiaty, drzewa rosną. 5 lat temu było tu bardzo pu-

sto. Gdy budowało się domy, nie rodziły się dzieci, a teraz widać, że tych dzieci mamy tu sporo. Cieszymy się też, że wokół mamy tych samych sąsiadów, których mieliśmy tam. Nie wszyscy się jednak przenieśli tutaj. W starej wsi było nas 500, a przeniosło się niecałe 200 – dodaje.

Przenosiny do nowej wsi były dla wszystkich trudne emocjonalnie. Jak mieszkańcy sobie z tym poradzili? – Przy przeprowadzce trzeba było być zadaniowcem. Nie

rozczulać się, nie być emocjonalnym. Trzeba było kolejno wykonywać etapy danego zadania. Jeśli ktoś podchodził do tego emocjonalnie, to było mu zdecydowanie trudniej – mówi pani Barbara. – Jesteśmy dumni z tego, co udało nam się zrobić i tego, że wieś przetrwała – podkreśla.

Plenerowa wystawa zdjęć z opuszczonej wsi

28 czerwca w Nieboczowach na jednej ze ścieżek spacerowych nastąpiło odsłonięcie tablic edukacyjnych z archiwalnymi zdjęciami z opuszczonej wsi Nieboczowy. Wieś była zamieszkiwana w latach 1240-2016. Została przeniesiona z powodu budowy zbiornika Racibórz Dolny. Na uroczystości związanej ze wspomnieniami o starej wsi spotkało się wielu mieszkańców. Był występ wokalny pani Eugenii Cuber z piosenką o Nieboczowach, a dzieci tańcem przywitały wakacje. Swoją obecnością mieszkańców zaszczylicili: Zastępca Wójta Gminy Lubomia, Bogdan Burek i przedstawicielka LGD Morawskie Wrota, Agnieszka Styrol.

– Wiedzieliśmy od zawsze, że nie możemy zapomnieć tego skąd pochodzimy, dlatego powstała stała wystawa, na przyrządach edukacyjnych, z archiwalnymi zdjęciami ze



Od niedawna wieś ma swoją plenerową biblioteczkę, w której znajdują się książki zarówno dla dzieci, jak i dorosłych oraz gry. Miejsce cieszy się sporą popularnością.



Sołtys Nieboczów, Barbara Mazurek opowiedziała nam o genezie powstania plenerowej wystawy



Uroczyste odsłonięcie wystawy z archiwalnymi zdjęciami starej wsi

starej wsi. Cieszy się sporą popularnością, bo mieszkańcy często ją odwiedzają. Są tam zarówno zdjęcia ulic, jak i zdjęcia zrobione z lotu ptaka – wyjaśnia pani sołtys. Autorami fotografii są mieszkańcy miejscowości oraz sama pani sołtys. Wystawę można oglądać cały rok. – Myślę, że naszym obowiązkiem jest przekazać dzieciom naszą historię, wiedzę

skąd pochodzimy. Raz w roku, rodzinie, staramy się odwiedzać starą wieś Nieboczowy na rowerach, ale te odwiedziny są trudne. Serce boli – dodaje. W starych Nieboczowach nie ma już śladu po tym, że kiedyś była tam tętniąca życiem wieś. Domy są zburzone, jest woda, ziemia, żwir, drogi są bardzo uszkodzone od jeżdżącego tam ciężkiego sprzętu.

Nawałnica wyrządziła szkody

Ulewnie deszcze, które przeszły przez powiat wodzisławski 13 czerwca tego roku wyrządziły szkody także w Nieboczowach. Uszkodzeniu uległa skarpa przy tamie zatrzymującej wodę w stawie. Ogromna dziura sprawiła, że woda ze stawu się wylała. Jej aktualny poziom jest dramatycznie niski. Sprawy związane z naprawą są w toku. – Trochę to potrwa, ale mam nadzieję, że awaria zostanie usunięta szybciej, niż się wszystkim wydaje – powiedziała Barbara Mazurek.



Aktualny poziom wody w stawie przy wyspie w kształcie serca jest dramatycznie niski



Egzamin ósmoklasisty w powiecie wodzisławskim. W których gminach wypadł najlepiej, a gdzie najstąbiej?

POWIAT Według danych opublikowanych przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Jaworznie, w powiecie wodzisławskim lepiej z tegorocznym egzaminem ósmoklasisty radzili sobie uczniowie z wiejskich podstawówek.

Egzamin ósmoklasisty w terminie głównym został przeprowadzony od 25 do 27 maja. Uczniowie, którzy z przyczyn losowych lub zdrowotnych nie przystąpili do niego w powyższym terminie, napisali egzamin w terminie dodatkowym, tj. 16, 17 i 18 czerwca. Egzamin ósmoklasisty jest przeprowadzany w formie pisemnej. Każdy ósmoklasista przystąpił do egzaminu z trzech przedmiotów obowiązkowych, tj. języka polskiego, matematyki i języka obcego nowożytnego.

Z polskim najlepiej poradzili sobie w Rydułtowach

Sprawdziliśmy, jak wypadli ósmoklasiści z powiatu wodzisławskiego. Jeśli chodzi o egzamin z języka polskiego, to najlepiej poradzili sobie z nim uczniowie z Rydułtów, którzy uzyskali średnio 64% punktów. Kolejne średnie uzyskiwali uczniowie z Markłowic (63% punktów), Lubomi (62% punktów), Mszany (61% punktów), Godowa (60%), Wodzisławia i Gorzyc (po 59% punktów), Radlina (58% punktów). Najbardziej odstaje Pszów, gdzie uczniowie zdobyli średnio z języka polskiego 51% punktów. W całym województwie śląskim za rozwiązanie zadań z języka polskiego ósmoklasiści uzyskali średnio 60% punktów możliwych do zdobycia. Identycznie sytuacja wygląda, jeśli chodzi o średnią w powiecie wodzisławskim.

Królowa nauk pasuje uczniom z Lubomi

Nieco gorzej radzili sobie

ósmoklasiści z egzaminem z królowej nauk, czyli matematyki. Najlepsze wyniki w powiecie wodzisławskim osiągnęli uczniowie z Lubomi (55% punktów), Mszany (54% punktów) i Markłowic (53% punktów). W pozostałych gminach powiatu wyniki te były nieco słabsze: w Rydułtowach średnia uzyskana przez uczniów to 48% punktów, w Godowie 47% punktów, w Gorzycach 45% punktów, w Wodzisławiu i Radlinie po 43% punktów i w Pszowie 40% punktów. Za rozwiązanie zadań z matematyki ósmoklasiści w województwie śląskim uzyskali średnio 47% punktów możliwych do zdobycia. W powiecie wodzisławskim średnia ta wynosi 46%.

Z angielskim poradzili sobie lepiej niż z polskim. Zwłaszcza w Markłowicach

W przypadku języka nowożytnego zdecydowana większość uczniów w powiecie wodzisławskim zdawała język angielski. I poradziła sobie



W powiecie wodzisławskim do egzaminu ósmoklasisty przystąpiło 1423 uczniów

z nim lepiej niż z matematyką i... językiem ojczystym. W powiecie wodzisławskim na egzaminie z angielskiego brylowali uczniowie z Markłowic, którzy średnio uzyskali 70% możliwych do zdobycia

punktów, i z Lubomi (69% punktów). Dobrze spisali się również uczniowie z Godowa i Rydułtów (po 67%). Średnia punktowa uczniów z Wodzisławia to 66%, z Mszany 65%, z Pszowa 63% i z Gorzyc 62%.

SKĄD PROBLEMY UCZNIÓW Z PSZOWA?

Jak podkreśla Mirella Ogrocka, dyrektor Zespołu Obsługi Placówek Oświaty w Pszowie, na słabsze wyniki ósmoklasistów w mieście miało wpływ wiele czynników, takich jak nauczanie zdalne i sytuacja związana z pandemią, praca obojga rodziców, środowisko itd. Dyrektor ZOPO podkreśla, że już od wielu lat w Pszowie organizowane są dodatkowe zajęcia dla dzieci z matematyki, także zajęcia językowe z dodatkowymi godzinami, a mimo to od lat miasto boryka się ze słabymi wynikami tak egzaminów ósmoklasisty, jak i matur.

(ska)

W województwie śląskim ósmoklasiści za egzamin z języka angielskiego otrzymywali średnio 66% możliwych do zdobycia punktów. Identyczną średnią osiągnęli uczniowie w powiecie wodzisławskim. (art)

INNOWACYJNY ZABIEG, który pomaga pozbyć się przewlekłego bólu

Zespół lekarzy neurochirurgów w żorskiej Sport-Klinice jako pierwszy w Polsce przeprowadził zabieg wszczepienia stymulatora przeciwbólowego rdzenia kręgowego – Medtronic Intellis.

Stymulator to urządzenie, które umożliwia leczenie bólu przewlekłego i neuropatycznego różnego pochodzenia. Metoda najczęściej stosowana jest u pacjentów z dolegliwościami bólowymi kręgosłupa i kończyn, którzy przeszli wcześniej prawidłowe leczenie, ale mimo to przypadłości nie ustąpiły (tzw. failed back surgery syndrome). Zabieg to procedura bezpieczna, wykonywana metodą małoinwazyjną. Leczenie poprzez neuromo-

dulację polega na zmianie przewodzenia informacji w układzie nerwowym dzięki odpowiedniemu doborowi impulsów elektrycznych.

Zabieg z powodzeniem stosować można również w innych zespołach bólowych np. kompleksowego zespołu bólu regionalnego, stanach po urazie nerwów obwodowych, po uszkodzeniu rdzenia kręgowego. Leczenie sprawdza się również w przypadku chorych z bólami w przebiegu niedokrwienia kończyn dolnych lub dławicy bolesnej niepoddających się innym metodom leczenia.

Zabieg przeprowadził w żorskiej Sport-Klinice zespół



lekarzy neurochirurgów w składzie **lek. med Paweł Chodakowski** oraz **dr n. med. Grzegorz Kiwic** u pacjenta cierpiącego z po-

wodu silnych dolegliwości bólowych po udarze rdzenia kręgowego.

– Stymulacja przeciwbólowa rdzenia kręgowego (SCS) stosowana jest od wielu lat, my

jednak wykorzystaliśmy jako pierwsi w Polsce najnowszy system firmy Medtronic. Stymulator wykonany jest według najnowocześniejszej technologii, która umożliwia jego pełne

naładowanie w przeciągu około godziny, co zapewnia wygodę pacjentowi, ale również, jeśli zajdzie taka potrzeba, odpowiedni zapas mocy do stosowania stymulacji o wysokiej częstotliwości. Bezprzewodowe sterowanie zapewnia komfort obsługi, a szeroki zakres częstotliwości i nowe protokoły ustawień pozwalają dobrać terapię indywidualnie dopasowaną do potrzeb pacjenta – mówi **lekarz Paweł Chodakowski**.

Zanim lekarze przeprowadzili kompleksową procedurę, wcześniej zastosowali stymulację próbną, która potwierdziła bardzo dobry efekt przeciwbólowy. Jeszcze tego samego dnia udało im się włączyć stymulację, która objęła cały obszar bólu. – Pomimo że dolegliwości miały charakter przewlekły i częściowo utrwalony, pacjent obecnie czuje się dobrze – informuje **lekarz Paweł Chodakowski**.

Europejskie Forum Przyszłości w październiku

O barierach, wyzwaniach i celach, które stoją przed Starym Kontynentem będą dyskutować uczestnicy Europejskiego Forum Przyszłości, które odbędzie się na Stadionie Śląskim 6 – 8 października 2021 roku.

Europejskie Forum Przyszłości to nowe wydarzenie w kalendarzu największych imprez społeczno-gospodarczych w Polsce, które po raz pierwszy odbędzie się w regionie. W

konferencji dotyczącej programu forum wzięli udział wice-marszałek Wojciech Kałuża, prezes Stadionu Śląskiego Jan Widera, prezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicz-

nej Janusz Michałek i Artur Wilk, prezes Śląskiego Funduszu Rozwoju i Artur Kozłowski, dyrektor Sieci Badawczej Łukasiewicz – Instytutu Techniki Innowacyjnych EMAG.



Konferencja zapowiadająca Europejskie Forum Przyszłości w Katowicach

Czas przemian i kreowania rozwiązań

Uczestników konferencji powitał Jakub Chełstowski za pośrednictwem nagrania z tej okazji wystąpienia. – Wierzę, że Europejskie Forum Przyszłości będzie znakomitą okazją do wymiany doświadczeń i kreowania rozwiązań. Województwo Śląskie, jako Europejski Region Przedsiębiorczości, stawia sobie ambitne cele w zakresie gospodarki i nowoczesnych technologii. Śmiało patrzymy w przyszłość, przygotowując się do transformacji. Stoimy przed wyzwaniami, które zdefiniują nasze miejsce w zmieniającej się globalnej rzeczywistości. Decyzje dotyczące likwidacji przemysłu wydobywczego powodują, że stoimy przed koniecznością redefinicji gospodarki regionu. Chcemy, żeby Śląsk był jednym z liderów tych zmian – podkreśla Jakub Chełstowski, marszałek województwa śląskiego.

– Widzimy potrzebę szerokiej dyskusji o przyszłości gospodarki w województwie

śląskim. Odpowiedzią na to jest organizacja Europejskiego Forum Przyszłości. Będzie to przestrzeń merytorycznej dyskusji z udziałem ekspertów, przedstawicieli świata biznesu i nauki. Chcemy wsłuchać się szczególnie w głos młodych, którzy w przyszłości będą ten region kreować. Już dziś serdecznie zapraszam wszystkich do uczestnictwa w Europejskim Forum Przyszłości. Zachęcam także do współdziałania w procesie przeobrażania naszego regionu, który posiada ogromny potencjał, aby konkurować z podobnymi regionami w skali Europy – tłumaczy Wojciech Kałuża, wice-marszałek województwa śląskiego.

Tematy przyszłości

Organizatorem Europejskiego Forum Przyszłości jest Śląski Fundusz Rozwoju. Wydarzenie odbędzie się w nowoczesnej przestrzeni konferencyjnej Stadionu Śląskiego. Europejskie Forum Przyszłości to trzy dni debat w pięciu stadionowych pre-

strzeniach. Pierwszy dzień Europejskiego Forum Przyszłości zdominuje dyskusja o barierach, wyzwaniach i celach Starego Kontynentu, także w wymiarach cyfrowym oraz elektromobilności. Drugi dzień forum upłynie pod znakiem przedsiębiorczości – to czas startupów i inwestorów, ale także 25-lecia stref ekonomicznych w Polsce. Z kolei w trzecim dniu zaproszeni goście będą rozmawiali o przemyśle czasu wolnego i turystyce.

Partnerem strategicznym forum jest też Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna, najlepsza strefa w Europie i druga na świecie. Ważnym partnerem Europejskiego Forum Przyszłości będzie także Plug and Play, akcelerator z Doliny Krzemowej, zrzeszający młode technologiczne firmy, światowe korporacje i inwestorów. To jeden z pierwszych inwestorów, który uwierzył w LendingClub, PayPala czy Dropboxa. Firma będzie współorganizatorem konkursu dla startupów.

(ska)

283 tys. wniosków o świadczenie 300 plus w ciągu doby

Prawie 283 tys. wniosków o świadczenie 300 plus, w ramach programu „Dobry Start”, wpłynęło do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w ciągu pierwszej doby. – Zainteresowanie tym programem jest bardzo duże. Przyjmowanie i obsługa wniosków działa bez zakłóceń – mówi prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

Jak uzyskać pomoc?

W ciągu pierwszej doby (do piątku do 9.00 rano) do ZUS wpłynęło prawie 283 tys. wniosków o świadczenie 300 plus, obejmujące ponad 405 tys. dzieci. ZUS obsługuje też specjalną infolinię. Pod numerem telefonu 22 290 22 02 można uzyskać informacje w sprawie świadczenia 300 plus. Infolinia działa od poniedziałku do piątku, od 8.00 do

15.00. W ciągu pierwszej doby od uruchomienia infolinii konsultanci odebrali ponad 3 tys. telefonów. Koszt połączenia według stawek operatorów.

Dla kogo świadczenie?

Od 1 lipca do 30 listopada tego roku można składać wnioski o świadczenie 300 plus z programu „Dobry Start”. W roku szkolnym 2021/2022 wniosek o to świadczenie

można złożyć wyłącznie drogą elektroniczną – za pomocą portalu Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, bankowości elektronicznej lub portalu Emp@tia. Obsługą świadczeń od tego roku zajmuje się Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Świadczenie z programu Dobry Start przysługuje w wysokości 300 zł – raz w roku – na dziecko uczące się w szkole,

aż do ukończenia przez nie 20. roku życia lub 24 lat w przypadku dzieci z niepełnosprawnościami. Świadczenie z programu „Dobry Start” będzie wypłacane wyłącznie na rachunek bankowy.

– Każda osoba, która złoży wniosek o świadczenie z programu Dobry Start (także przez bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia), znajdzie wszystkie informacje na

temat tego wniosku i jego obsługi na portalu PUE ZUS, w tym też całą korespondencję z ZUS w tej sprawie (może to być wezwanie do uzupełnienia wniosku lub załączników, informacja o przyznaniu świadczenia, decyzja odmawiająca przyznania świadczenia) – informuje Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

(d)

Kącik ZUS

BEATA KOPCZYŃSKA rzecznik regionalny ZUS Województwa Śląskiego

W październiku kończą 65 lat, pracuję jako nauczyciel. Czy opłaca mi się przejść na emeryturę, czy lepiej jeszcze popracować rok lub dwa?

Każda osoba, która ukończyła powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn) może w dowolnym czasie złożyć wniosek o ustalenie emerytury. Wysokość emerytury zależy od: - kwoty zwaloryzowanych składek na ubezpieczenie emerytalne zapisane na indywidualnym koncie ubezpieczonego, - kwoty zwaloryzowanych środków zapisanych na sub-koncie, - kwoty zwaloryzowanego kapitału początkowego, - średniego dalszego trwania życia właściwego

dla wieku przejścia na emeryturę. Zatem wysokość emerytury zależy od wielu różnych czynników. Jest to wartość bardzo indywidualna, dla każdej osoby inna, ponieważ sytuacja każdej osoby, jej historia zawodowa i ubezpieczeniowa są inne. Przesunięcie decyzji o przejściu na emeryturę przekłada się na wysokość świadczenia, ponieważ z każdym miesiącem koncie emerytalnym odkładają się kolejne składki. Dodatkowo, im później przechodzimy na emeryturę, tym niższe jest dalsze trwanie życia, więc zgromadzony kapitał emerytalny jest dzielony przez mniejszą liczbę miesięcy. Istnieje możliwość wyliczenia prognozowanej emery-

tury przy pomocy kalkulatora emerytalnego na podstawie danych zapisanych na indywidualnym koncie ubezpieczonego. Kalkulator oblicza prognozowaną emeryturę na dany rok, a także na kolejne. Takie wyliczenie może zrobić doradca emerytalny w każdej jednostce ZUS, na Sali Obsługi Klientów. Aby skorzystać z pomocy doradcy emerytalnego, wystarczy zgłosić się w najbliższej jednostce ZUS. Z doradcą emerytalnym można także porozmawiać podczas e-wizyty – czyli wideorozmowy. E-wizyta to wygodna, bezpieczna forma kontaktu z ZUS za pośrednictwem internetu. Więcej o e-wizytach w ZUS tutaj: <https://www.zus.pl/e-wizyta>. Podczas wi-

zyty w ZUS, czy to w formie tradycyjnej, czy też on-line, konieczne trzeba mieć przy sobie dokument tożsamości, reszta danych, potrzebnych do wyliczenia prognozowanej wysokości świadczenia jest na koncie ubezpieczonego. Prognozowaną wysokość emerytury można sobie także wyliczyć samodzielnie, korzystając z Platformy Usług Elektronicznych ZUS (PUE). Wystarczy posiadać profil na PUE. Informacje o tym, w jaki sposób można założyć profil na PUE, dostępne są tutaj: <https://www.zus.pl/baza-wiedzy/o-platformie-uslug-elektronicznych-pue-o-platformie-uslug-elektronicznych-pue-informacje-dotyczace-pue>.

Złożyłam za pośrednictwem swojego banku wniosek do ZUS o świadczenie 300 plus w ramach „Dobrego Startu”. W jaki sposób otrzymam informację z decyzją: elektronicznie czy dostanę ją papierowo na adres domowy? Jak to teraz będzie?

Jeżeli ma Pani profil na Platformie Usług Elektronicznych ZUS to tam będzie znajdowała się korespondencja dotycząca świadczenia, w tym decyzja o jego przyznaniu lub odmowie. Jeśli nie ma Pani takiego profilu to ZUS założy go bez Pani udziału. Potwierdzenie rejestracji profilu otrzyma Pani na adres e-mail, który podała Pani we wniosku. Natomiast na numer telefonu, który również podawała Pani we wniosku, wysłane zostanie jednoraz-

owe hasło, które trzeba zmienić przy pierwszym logowaniu do PUE ZUS. Podobnie sytuacja wygląda, gdy rodzic składa wniosek o świadczenie 300 plus za pomocą portalu Emp@tia. W tym przypadku, tak jak przy bankowości elektronicznej, ZUS sprawdzi, czy posiada on profil na portalu PUE ZUS. Jeśli nie – założymy taki profil. Profil na PUE ZUS zakładamy po to, aby świadczeniobiorca miał dostęp do informacji o swoim wniosku i świadczeniu oraz abyśmy mogli kontaktować się z nim w sprawie świadczenia dobrego start.

Tak więc wszystkie informacje dotyczące świadczenia 300 plus będą przychodziły elektronicznie na profil PUE ZUS.



Lepsza codzienność polskich rodzin



**POLSKI
ŁĄD**

**Rządowy Fundusz Polski Ład
Program Inwestycji Strategicznych**

Ten Fundusz jest dla Ciebie.

Powstał, żeby dofinansować gminy, powiaty, miasta i województwa.
By mogły zmieniać codzienność milionów polskich rodzin.

www.bgk.pl

Program realizowany jest
poprzez promesy inwestycyjne **Banku Gospodarstwa Krajowego.**

Część mieszkańców ul. Głoczyńskiej w Radlinie nie zgadza się na proponowany plan przebudowy drogi. Spór toczy się o poszerzenie drogi, która przebiega między domami i prowadzi do strefy gospodarczej na ul. Strzody w Rydułtowach. – Na naszej ulicy kierowcy nągminnie przekraczają prędkość, obok domów przejeżdżają tiry, mimo że nie mają prawa jeździć tą drogą. Ciągłe są wypadki, w końcu dojdzie tutaj do tragedii, jak na Narutowicza – skarżą się mieszkańcy.

REMONT ULICY GŁOŻYŃSKIEJ KOŚCIAŁ NIEZGODY

RADLIN Brak chodnika, złe odwodnienie i zły stan nawierzchni to trzy główne problemy z drogą przy ulicy Głoczyńskiej w Radlinie. To prosty, kilkusetmetrowy odcinek drogi, po każdej ze stron usytuowane są domy. – Apele mieszkańców dopingowały nas do angażowania się w tę sprawę. Chodzi głównie o tę część, gdzie znajduje się skrzyżowanie w kierunku Wodzisławia Śląskiego. Mieszka tam wiele młodych małżeństw z dziećmi, a na drodze nie ma chodnika, co stwarza zagrożenie – mówi zastępca burmistrza Radlina Zbigniew Podleśny. Ponadto, jak twierdzi wiceburmistrz, odwodnienie tej drogi nie jest odpowiednie, pojawiają się dziury, zwłaszcza po okresie zimowym ta nawierzchnia jest w bardzo złym stanie technicznym. W kierunku Rydułtów szczególnie uciążliwy jest brak chodnika i bardzo zła jakość nawierzchni. – Po każdej zimie asfalt odchodzi całymi płatami, a pod spodem jest glina – tłumaczy. Osobnym problemem jest niebezpieczne skrzyżowanie ulicy Głoczyńskiej z Rymera: jest za wąskie i znajdują się tam wysokie słupy energetyczne, co jest niebezpieczne zwłaszcza dla pieszych.

Jak mówi Zbigniew Podleśny, ulica Głoczyńska kiedyś była polną drogą, później została utwardzona i wyasfaltowana. Przez długi czas był to cichy zakątek miasta. Dzięki swoim atutom – jest tam zieleni

no i spokojnie – powstało dużo nowych domów. Urząd Miasta już od kilku lat negocjował z powiatem możliwość przebudowy tej drogi.

Nie wszyscy mieszkańcy chcą przebudowy

Ulica Głoczyńska jest gęsto zabudowana i z tym wiąże się obawy mieszkańców związane z remontem tej drogi. – Gdy porozumieliliśmy się z powiatem i zdobyliśmy finanse na tę inwestycję, mieliśmy poczucie dobrze spełnionego obowiązku wobec mieszkańców, ale właśnie wtedy wpłynął do nas protest przeciwko przebudowie tej drogi – tłumaczy Zbigniew Podleśny. Ale mieszkańcy już wcześniej wyrażali wątpliwości co do planów przebudowy ulicy Głoczyńskiej. Głównym problemem w ich odczuciu jest obawa, że gdy zostanie położona nowa nawierzchnia, kierujący samochodami będą przekraczać prędkość, co będzie stanowiło zagrożenie dla mieszkańców. Kolejnym argumentem jest brak zgody mieszkańców na ruch pojazdów ciężarowych po tej ulicy. – Jest bardzo dużo złych emocji wokół tej przebudowy – przyznaje zastępca burmistrza.

Chcą tylko spokoju

– Każdego dnia wyjeżdżając z własnej posesji będę kładł na szali życie swoje, żony i córki – mówi Marek Błocki, mieszkaniec ulicy Głoczyńskiej. Tłumaczy, że droga jest

już i tak bardzo blisko jego ogrodu, a gdyby doszło do planowanej przebudowy, będzie musiał przesunąć płot jeszcze bliżej wejścia do domu. Ten problem dotyka większość mieszkańców, bo aby mógł powstać chodnik i nowa droga, właściciele działek położonych wzdłuż ulicy będą musieli przesunąć ogrodzenie i oddać miastu część swojego terenu. – Gdy droga zostanie poszerzona, tiry będą przejeżdżały 70 cm od mojego domu. Nigdy się na to nie zgodzę – mówi Magdalena Gembalczuk. Jej dom położony jest najbliżej jezdni. Do poszerzenia drogi potrzebny jest wykup niewielkich pasów działek, które znajdują się wzdłuż drogi. Gdy inwestycja zostanie zrealizowana, ogrodzenie będzie musiało zostać przesunięte w taki sposób, że między domem a płotem zostanie 70 cm. – Chcieliśmy z mężem ocieplić dom – sam styropian to 20 cm, a potrzebne jest jeszcze 40 cm przeszerzenia – mówi.

Urzednicy podkreślają, że za zajęte działki zostanie wypłacone odszkodowanie, a ingerencja we własności nieruchomości ma zostać ograniczona do minimum. A co ze wspomnianym budynkiem najbliżej położonym drogi? – Docelowo zgodnie z projektem pod pas drogowy przejęty zostanie fragment działki o szerokości 1,5 m, ale odległość krawędzi jezdni w stosunku do budynku zmniejszy



Dom pani Róży Ośliżłok to pierwszy budynek na ulicy Rymera, jadąc od strony Rydułtów. Z powodu przewężenia jest tam wiele wypadków. – Już kilkanaście razy samochody wjeżdżały w nasz płot – tłumaczy mieszkanka.

„Nie będzie ruchu samochodów ciężarowych”

Magistrat w Radlinie obiecuje, że po przebudowie przepisy obowiązujące na odcinku od granicy z Rydułtówami a ul. Rymera pozostaną bez zmian, czyli obowiązywać tam będzie strefa ograniczonej prędkości do 30 km/h oraz ograniczenie tonażu do 12 ton. – Dziś jest dopuszczalne 12 ton, ale co z tego, skoro ciężkie samochody jeżdżą pod naszymi domami, często łamiąc przepisy, bo przejeżdżają większe auta. A co będzie później? 3,5 tony w zupełności by wystarczyło. To jest osiedle, mieszkają tutaj rodziny z dziećmi, powinna zostać wprowadzona strefa zamieszkania i ograniczenie prędkości z niej wynikające – dodaje Franciszek Ośliżłok. W odczuciu mieszkańców po remoncie drogi jeszcze więcej samochodów będzie jeździło ulicą Głoczyńską, a ciężarówki będą skracały sobie drogę i będzie jeszcze bardziej niebezpiecznie niż dotychczas.

– Mieszkańcy martwią się tym, że po remoncie zostanie zwiększony tonaż, aby ułatwić dojazd do strefy. Ruch na tej drodze i tak jest bardzo duży, a wtedy jeszcze by się zwiększył

– przyznaje Robert Szindler, radny z Radlina interweniujący w sprawie.

Mieszkańcy przyznają, że zrobienie chodnika jest koniecznością i zabiegają o to od 2008 roku. Tłumaczą jednak, że tuż pod ich oknami każdego dnia przejeżdżają ciężkie samochody, co jest niebezpieczne. – Tutaj ciągle są wypadki. Potrąceni rowerzyści, nie zliczę nawet, ile razy tir zahaczył o moje ogrodzenie – dopowiada pani Magdalena.

Na tym problemy się nie kończą

Problemów jest więcej. Skrzyżowanie Głoczyńskiej z ul. Rymera ma zostać przebudowane i zyskać sygnalizację świetlną. Pani Gembalczuk uważa, że po przebudowie wraz z sąsiadem mieszkającym po drugiej stronie skrzyżowania (ul. Głoczyńska w stronę Wodzisławia Śl.) będą mieli problem z wyjazdem z posesji. Do tego pozostaje jeszcze sprawa zabytkowego krzyża z końcówki XIX wieku, który postawili przodkowie pani Gembalczuk. Magistrat sugeruje przeniesienie go w inne miejsce, na co mieszkańcy również nie chcą się zgodzić.

Na ulicy Głoczyńskiej zebrało w sprawie planowanego remontu ponad sto podpisów. Przekazano je urzędnikom. Mieszkańcy domagają się zmian na ulicy, ale nie w formie proponowanej przez magistrat. Według nich droga powinna być węższa, jednokierunkowa z chodnikiem, a wyjazd przygotowany z innej strony – sugerują.

Urzednicy zrobią po swojemu

Planowane zakończenie prac projektowych dotyczących przebudowy fragmentu ul. Głoczyńskiej to jesień tego roku. Jeśli wtedy zostanie ogłoszony nabór wniosków na uzyskanie dofinansowania na realizację tej inwestycji, ulica Głoczyńska zostanie do niego zgłoszona. Ostateczny kosztorys nie jest jeszcze znany. – Po spotkaniu z mieszkańcami, w naszym odczuciu, negatywne emocje bardzo opadły. Jest kilka osób, które są zdecydowanymi przeciwnikami tej inwestycji, ich argumenty też szanujemy. Uważamy jednak, że pozytywne strony tej przebudowy zdecydowanie przeważają nad obawami mieszkańców – podsumowuje zastępca burmistrza w Radlinie. **Agata Paszek**



Mieszkańcy ul. Głoczyńskiej obawiają się, że po remoncie na drogę wjadą ciężarówki jadące do strefy i ruch jeszcze bardziej się zwiększy

LASY ZAPRASZAJĄ na wypoczynek w cieniu drzew

Przed nami jeszcze niejedne upały tego lata. Aby nieco odpocząć od skwaru i zadbać o dotlenienie organizmu warto zapoznać się z ofertą turystyczną Lasów Państwowych, które udostępniają ogromne tereny i liczne atrakcje.

Lasy w Polsce nie służą jedynie do produkcji drewna, ale pełnią również ważne funkcje społeczne, polegające głównie na kształtowaniu korzystnych warunków zdrowotnych i rekreacyjnych dla społeczeństwa. Czasowo – z uwagi duże niebezpieczeństwo dla osób postronnych zamykane są jedyne ich niewielkie fragmenty, w których trzeba wykonać niezbędne prace gospodarcze związane z pozyskaniem drewna. Poza tymi wyjątkami całość lasów stoi przed nami otworem. To tysiące hektarów atrakcyjnych terenów, do których możemy dojechać w kilkanaście lub kilkadziesiąt minut samochodem lub rowerem. Przygotowaliśmy kilka propozycji na nadchodzące upalne lipcowe i sierpniowe dni.

Dzisiejsze lasy nie przypominają tych sprzed kilkadziesiąt lat. Dziś poza gospodarką leśną, na każdym kroku myśli się tu również o turystach. Aby łatwiej można było skorzystać z lasów, na turystów czeka odpowiednia infrastruktura. Na terenie Nadleśnictwa Rybnik i Nadleśnictwa Rudy Raciborskie wyznaczono liczne miejsca postoju samochodów, gdzie można zostawić swój pojazd przed wyprawą w las. Ponadto turyści mają do dyspozycji szlaki piesze i rowerowe, które zapewnią najpiękniejsze widoki i najwięcej atrakcji. Po drodze można się natknąć na liczne ścieżki edukacyjne lub historyczne, przejścia którymi dostarczy także nieco wiedzy, nie tylko najmłodszym. W lesie znajdziemy punkty widokowe, które mogą być celem wyprawy, miejsca biwakowania, wiaty

turystyczne czy ławki, które pozwolą po trudach wyprawy nieco odpocząć.

Droga pożarowa idealna pod rower

Cykliści z regionu już dawno zauważyli, że lasy Nadleśnictwa Rudy Raciborskie i Nadleśnictwa Rybnik mają ogromny, rowerowy potencjał. Wielkie kompleksy leśne, poprzecznane siatką utwardzonych dróg pożarowych, co sprawia, że świetnie nadają się do jazdy rowerem, również z dziećmi. Każda z takich dróg posiada swoje oznaczenie i nazwę, co wydatnie ułatwia nawigację w leśnym terenie. Wycieczkę rowerową możemy zaplanować sobie wcześniej, za pomocą udostępnionych map lasów, które są dostępne na stronach nadleśnictw. Możemy również wybrać wariant nieco bardziej dynamiczny, zmieniając nasz cel w trakcie rowerowej wycieczki korzystając z dostępnych drogowskazów i map umieszczonych w lasach.

Wszystkiego w jeden dzień nie zobaczysz

Co więc warto zobaczyć podczas rowerowej wycieczki w lasach nadleśnictw Rybnik i Rudy Raciborskie? Atrakcją jest mnóstwo. Na terenie Nadleśnictwa Rybnik warto zobaczyć uroczysko Głębokie Doły w Książenicach, gdzie występują rzadkie gatunki roślin. Miejsce to jest również ciekawe pod względem rzeźby terenu. Drugim ciekawym miejscem jest Pojezierze Palowickie w okolicy Palowic. Kiedyś ten teren zajmowały kopalnie. Dziś, w miejscu dawnego wydobycia powstał zespół stawów hodowlanych.

Zajrzyj przed wyprawą:

- **Czaswlas.pl** – serwis przedstawiający ofertę turystyczną Lasów Państwowych. Za pomocą prostej wyszukiwarki, zintegrowanej ze szczegółową mapą, można tu szybko i łatwo uzyskać kompletne informacje o bazie rekreacyjnej i noclegowej, udostępnianej przez leśników.
- **Mobilny Bank Danych o Lasach** – Aplikacja na telefon. Z poziomu aplikacji mBDL użytkownik ma dostęp do pełnego opisu taksacyjnego dla lasów wszystkich form własności. Opis taki zawiera m.in. gatunki drzew i krzewów występujące w danym miejscu, ich wiek, szczegółowy opis, adres leśny, wskazania gospodarcze. Zawiera też lokalizację miejsc wyznaczonych do biwakowania.
- **Odkryj Rudy i okolice** – Aplikacja na telefon. Odkryj Rudy to prosta w obsłudze aplikacja turystyczna przeznaczona dla osób, które odwiedzają pocysterską miejscowość Rudy i jej okolice. Ponad 70 miejsc ze zdjęciami, opisami, lokalizacją na mapie i linkami do ciekawych stron

Miejsce to nie jest szeroko znane, dlatego odnajdziemy tam spokój i piękne widoki.

Zalewu rybnickiego, który sam w sobie stanowi dużą atrakcję turystyczną, nie trzeba nikomu przedstawiać. Dlatego proponujemy przejazd otaczającymi go ścieżkami rowerowymi w kierunku Rud. Po drodze miniemy Stację Kolejki Wąskotorowej by w końcu dotrzeć do centrum Rud, nad którym królują mury Starego Opactwa Cystersów otoczone zabytkowym parkiem w stylu angielskim. Następnie warto skierować się do przysiółku Brantolka. Na końcu drogi znajduje się tutaj miejsce postoju pojazdów wyposażone w wiatę i ławki. Brantolka jest swojego rodzaju bramą do lasu, przez którą możemy dotrzeć na teren pożarzyska z 1992 roku, zobaczyć ukrytą w lasach kaplicę Marii i Magdaleny, liczne pamiątkowe kamienie, czy ogromne wyrobisko kopalni piasku Kotlarnia. Atrakcji na tym terenie

jest bardzo dużo, a w ich odkryciu może pomóc internet oraz aplikacje na telefon, jako choćby darmowa „Odkryj Rudy i okolice”.

Rowerem przez rezerwat

Omawiając ścieżki rowerowe nie sposób nie wspomnieć o rezerwacie Łęczczok, przez który również przebiegają ścieżki rowerowe, a on sam z powodzeniem może stanowić cel wycieczki. Poza odnowionymi ścieżkami została wybudowana tu platforma widokowa umożliwiająca obserwację przyrody. Ścieżki na Łęczczoku są dokładnie oznaczone, jednak nie możemy zapominać, że jest to rezerwat przyrody. Z tego powodu wolno się poruszać tylko po udostępnionych szlakach, nie można skręcać w boczne ścieżki i na groble zbiorników. W rezerwacie nie wolno płoszyć zwierząt, ani ich karmić, ponadto na teren rezerwatu nie wolno wprowadzać psów.

Przenocuj, jeśli się nie boisz

Warto zaznaczyć, że oba nadleśnictwa przystąpiły do programu „Zanocuj w lesie”. Nadleśnictwo Rybnik wyznaczyło cztery obszary, w których będzie można zanoć. Sąsiadują one m.in. z Nadleśnictwem Rudy Raciborskie oraz Nadleśnictwem Kobiór, dzięki czemu biwakujący będą mogli swobodnie obracać trasę na Rudy czy Pszczynę i odwrotnie. Każde z wyznaczonych miejsc ma swój indywidualny urok. Punkty do nocowania wyznaczono na terenie leśnictw: Leboszowice, Ochojec, Zwonowice i Baranowice. Podobne punkty wyznaczyło również Nadleśnictwo Rudy Raciborskie. Te znajdują się na terenie Leśnictwa Borowiec, Bargłowska, Stanica, Rudy, Solarnia, Nędza, Baborów. Aktywności takie jak bushcraft i survival można realizować na wyznaczonych obszarach o łącznej powierzchni blisko 3000 hektarów. Szczegółowe lokalizacje i zasady noclegu opisane są na stronie internetowej każdego z nadleśnictw oraz w mobilnej aplikacji Banku Danych o Lasach (mBDL).

Biegacze lubią lasy

Lasy w regionie to nie tylko rowery. Leśnicy zapraszają również miłośników Nordic Walking oraz biegaczy. Dla tych ostatnich przygotowano coś specjalnego. Oba nadleśnictwa włączyły się w ogólnopolską akcję treningów leśnych „Biegam Bo lubię LASY” Na terenie Nadleśnictwa Rudy Raciborskie – dokładniej w Rezerwacie „Łęczczok” miłośnicy sportu co niedzielę będą mogli się spotkać z wykwalifikowanym trenerem lekkiej atletyki i razem czerpać przyjemność z biegania na świeżym powietrzu.

Treningi będą realizowane od 5 września do 19 grudnia br. Zbiórki wyznaczono o godzinie 9.00 przed wejściem do rezerwatu. Podobne treningi wspiera Nadleśnictwo Rybnik. Tu zajęcia będą się odbywać co niedzielę przy Zagrodzie Leśnika (Rybnik, ul. Wielopolska 6) w tym samym okresie, jednak godzinę zbiórek ustalono na godzinę 10.00. Wszystkie spotkania trwają godzinę, są przeznaczone zarówno dla tych, którzy na szlakach leśnych, stawiają swoje pierwsze biegowe kroki jak i dla bardziej zaawansowanych biegaczy.

Zachowaj porządek

Bez względu na to, czy do lasu wybieramy się pieszo, na rowerze, czy z kijkami obowiązują nas te same zasady. Nie płoszmy zwierząt i nie niszczy my przyrody. Uważajmy, aby nie zaproszyć ognia w lesie. Osobną kwestią jest postępowanie ze śmieciami. Powinniśmy postępować zgodnie z zasadą: „Co przyniosłeś do lasu, zabierz z sobą do domu”. Chyba wszyscy się zgadzamy, że las to nie miejsce na odpady. Jednak są i tacy, którzy uważają inaczej... Mimo obecności koszy na śmieci przy wiatkach czy miejscach postoju, w naszych lasach wciąż spotkać możemy sporo butelek, puszek, worków foliowych. Nie zapominajmy, że odpady te dla zwierząt leśnych mogą stanowić śmiertelne niebezpieczeństwo. Ponadto na sprzątanie i utylizację śmieci zebranych z obszarów leśnych Nadleśnictwa Rybnik i Rudy Raciborskie wydają rocznie około 200 tys. zł. Pamiętajmy, że zgnieciona puszka po napoju czy folia po batoniku będzie ważyła mniej w plecaku niż na początku naszej wycieczki. (eco)

nowiny WIĘCEJ ZDJĘĆ ZOBACZ w portalu nowiny.pl

Publikacja powstała we współpracy z Państwowym Gospodarstwem Leśnym Lasy Państwowe Nadleśnictwem Rybnik.

5 lipca został oddany do użytku nowo wybudowany most na drodze wojewódzkiej 933 w Mszanie przy granicy z Jastrzębiem-Zdrojem. Most powstał w ramach trwającej wciąż kompleksowej przebudowy DW 933.

Most między Mszaną a Jastrzębiem już przejezdny

MSZANA, JASTRZĘBIE O otwarciu mostu poinformował Urząd Gminy w Mszanie. Oddany do użytku obiekt drogowy przebiega nad potokiem Szotkówka i jest elementem przebudowywanej drogi wojewódzkiej nr 933. Znajduje się pomiędzy rondem im. Obrońców Bożej Góry a nowym rondem wybudowanym na skrzyżowaniu ulic Wodzisławskiej z Jastrzębską, Wolności i Moszczeńską. To tuż przy granicy gminy Mszana z miastem Jastrzębie-Zdrój. W czasie budowy obiektu kierowcy korzystali ze specjalnie wybudowanego bajpasu.

Przebudowa I odcinka DW 933 na terenie miasta Wodzisław Śląski i gminy Mszana obejmuje w całości odcinek

na terenie zabudowanym. Odcinek rozpoczyna się na skrzyżowaniu DW 933 z DK 78. Z przebudowy są wyłącznie odcinki znajdujące się w zarządzie GDDKiA (pas drogowy autostrady A1), projekt przewiduje jedynie niezbędne dowiązania do stanu istniejącego. Końcem odcinka jest rondo im. Obrońców Bożej Góry, stanowiące początek Drogi Głównej Południowej stanowiącej obwodnicę Jastrzębia Zdrój, za obiektem mostowym nad rzeką Szotkówka. Odcinek liczy ok. 7,2 km.

Przebudowa ma zostać zakończona i rozliczona do końca listopada tego roku. Koszt zadania oszacowano na kwotę prawie 75,5 mln zł.



(art) Most na Szotkówce w Mszanie na DW 933 jest już przejezdny

Szykuje się rewolucja w rozkładzie jazdy MZK

POWIAT Do końca lipca konsultacje z pasażerami. Nowe rozwiązania zaczną obowiązywać od 1 września. Zmiany dotyczą linii na terenie m.in. Pszowa, Rydułtów, Radlina i Markłowic.

Po rewolucji w rozkładzie jazdy przeprowadzonej w Jastrzębiu-Zdroju w 2019 roku i pozytywnych efektach tych zmian, przyszedł czas na modyfikację rozkładu jazdy na terenie powiatu wodzisławskiego. Dotyczy ona Markłowic, Mszany, Pszowa, Radlina, Rydułtów. Korekta obejmie tym samym również linie poprowadzone przez Wodzisław Śląski. Gruntownych zmian usprawniających komunikację nie było na tym obszarze od 2013 roku. Stąd m.in. wnioski pasażerów domagających się usprawnień i ostatecznie decyzja

Międzygminnego Związku Komunikacyjnego oraz samorządów o przeprowadzeniu konkretnych działań.

Nowe nazwy linii

Zmiany będą poważne. Zniknie obecna numeracja linii (od 218 do 228), a pojawią się autobusy oznaczone numerami od 201 do 208. Na trasie Jastrzębie – Mszana – Wodzisław pojawi się linia W09. Będzie ona nawiązywać do linii W10 i W11, które obsługują pasażerów udających się

z Jastrzębia-Zdroju do Wodzisławia Śląskiego czy Rybnika.

Nowy rozkład jazdy był szeroko konsultowany z władzami gmin, których cała operacja dotyczy. – Odbyło się kilka spotkań, podczas których omawiano planowane rozwiązania. Na uwagę zasługuje bardzo duża otwartość samorządów i ich zaangażowanie – mówi Rafał Jabłoński, rzecznik prasowy MZK Jastrzębie – Wzięto pod uwagę zarówno wcześniejsze wnioski pasa-

żerów jak i obecne realia, a także wyzwania, przed którymi stoi komunikacja autobusowa. Główny cel to oczywiście optymalizacja połączeń i ich dostosowanie do oczekiwań pasażerów – dodaje Jabłoński.

Konsultacje dla pasażerów

Propozycja nowego rozkładu jazdy pojawiła się 7 lipca na stronie internetowej MZK Jastrzębie. Aby się z nim zapoznać należy wejść kolejno w rozkład jazdy, a następnie w link widoczny w prawym górnym rogu ekranu. Wnioski dotyczące nowych rozwiązań i propozycji zmian można wysłać do 31 lipca na adres: mzk.pok@mzkjastrzebie.com, a także pocztą tradycyjną (ul. Przemysłowa 1, 44-335 Jastrzębie-Zdrój).

(ska)



Do 6 sierpnia będzie można składać projekty do Budżetu Obywatelskiego na 2022 w Rydułtówach, we wrześniu odbędzie się głosowanie i te, które otrzymają największą liczbę głosów, zostaną zrealizowane w 2022 roku. – Jesteśmy na etapie promowania i zachęcania mieszkańców do przygotowywania projektów – mówi sekretarz Urzędu Miasta w Rydułtówach Krzysztof Jędróska.

Konsultują BUDŻET obywatelski



Podczas wydarzeń organizowanych przez Urząd Miasta na mieszkańców czeka punkt konsultacyjny budżetu obywatelskiego i spisu powszechnego

RYDUŁTOWY Odbyły się już trzy niedzielne spotkania z mieszkańcami – na rynku w Rydułtówach, przy Bibliotece Miejskiej i w Radoszowach przy parafii św. Jacka. – Podczas tych wydarzeń w punkcie konsultacyjnym czekaliśmy i pomagaliśmy w konstruowaniu projektów, które mieszkańcy zaczęli już tworzyć – mówi Krzysztof Jędróska. Kolejne okazje do konsultacji były 10 a następnie 24 lipca na rynku, gdzie odbędą się imprezy, podczas których będzie okazja do załączenia się w mobilnym punkcie, spisania się w spisie powszechnym, a także będzie punkt budżetu obywatelskiego.

Projekty zgłaszane do budżetu obywatelskiego mogą dotyczyć wszystkiego, co Urząd Miasta ma w zakresie swoich zadań, a więc nie tylko inwestycje, ale również wydarzenia czy koncerty. – Zachęcam szczególnie młodzież do zgłaszania swoich pomysłów. Jeśli młodzi ludzie chcieliby, aby

w Rydułtówach odbył się jakiś koncert to jest to bardzo proste – wystarczy złożyć wniosek i jeśli zostanie wybrany, my to zrealizujemy – tłumaczy. Ideą budżetu obywatelskiego jest to, że mieszkaniec zgłasza swój projekt, musi uzyskać wsparcie innych mieszkańców – do 100 osób, które również popierają ten pomysł podczas głosowania. Projekt musi zawierać informację o tym, co to ma być, gdzie i kalkulację kosztów – dodaje. Koszty projektu muszą zawierać się w 80 tys. zł. Na cały budżet obywatelski Urząd Miasta dysponuje kwotą 100 tys. zł.

Ten budżet zakłada zrealizowanie jednego dużego projektu, a za pozostałą kwotę, czyli 20 tys. zł, będą wprowadzane w życie pomysły o mniejszych budżetach. – W tamtym roku było sporo wniosków z bardzo ciekawymi pomysłami, których budżet wynosił około 2-3 tys. złotych. Niektóre były na kwotę 20 tys. zł – tłumaczy sekretarz.

(apa)

AUTOPROMOCJA

Szukasz pracy?
 A może chcesz zmienić pracę?
NOWY SERWIS REKRUTACYJNY
praca nowiny.pl
 RACIBÓRZ • RYBNIK • WODZISŁAW ŚL. • GLIWICE
 JASTRZĘBIE-ZDRÓJ • ŻORY • KĘDZIERZYN-KOZŁE
praca.nowiny.pl Sprawdź nas już dziś!



WĘDRÓWKI po czeskim pograniczu

REGION OPAVSKO **nowiny** **nowiny**
RACIBORSKIE WODZISŁAWSKIE

13 lipca 2021



Lato dla aktywnych na Śląsku Opawskim

Nie wszyscy muszą zwiedzać czy leniuchować na plaży

Lato już w pełni i wielu z nas szuka miejsc, gdzie można by wyskoczyć na ciekawą wycieczkę z możliwością kąpeli, gdzie można by przeżyć coś wyjątkowego i odreagować nasze codzienne troski. Jest wiele takich miejsc, które oferują ciekawą formę spędzenia wolnego czasu nie tylko dla dorosłych, ale i dla dzieci w różnym wieku. Takim wyjątkowym miejscem jest z pewnością Śląsk Opawski, w którym nawet najbardziej wybredny turysta znajdzie wiele możliwości aktywnego spędzenia urlopu.

Tu każdy znajdzie coś dla siebie, obojętnie czy będzie potrzebował jedynie naładować się pozytywną energią po całym dniu pracy, czy odpocząć podczas wyjazdu weekendowego czy też dwutygodniowego urlopu. W tym roku, ze względu na trwającą wciąż epidemię i związane z nią restrykcje, wiele osób nie zdecyduje się na wyjazdy do odległych krajów. Wprawdzie ani morza, ani gór wysokich na Śląsku Opawskim nie ma, ale nikt spędzający tutaj swój wolny czas nie musi się obawiać nudy. Śląsk Opawski oferuje dla wszystkich wiele atrakcji.

Podczas gorących dni najlepiej orzeźwi woda

Możliwości, gdzie skorzystać z przyjemnej kąpeli jest wiele.



Zjeżdżalnie na basenie letnim w Opawie

Gwarancję jakości już tradycyjnie zapewni nam Miejskie Kąpielisko w Opawie. W przestrzennym basenie można będzie komfortowo popływać, ale do dyspozycji jest też basen

dla niepełnowzrastających i brodzik dla dzieci. Do zabawy służą zjeżdżalnie, zamek do skakania dla najmłodszych i szereg innych atrakcji. Goście mogą pograć w siatkówkę plażową

na piaszczystym boisku a w pobliżu znajduje się także boisko do minigolfa.

Ci, którzy preferują nieco mniejsze baseny, mogą się wybrać do Bolatic. W tym roku miejscowe kąpielisko ma do zaproponowania swoim gościom ponad 20-metrową podwójną zjeżdżalnię. Można tu również pograć w siatkówkę plażową, w kręgle rosyjskie, krykiety, pétanque, tenis stołowy czy w badminton. Wśród ulubionych miejsc znalazły się także baseny letnie w miejscowościach Hradec nad Moravicą, Witków czy Piszcz.

Jeziora w remoncie, ale kąpać się można

Podczas kiedy basenów z przejrzystą wodą jest w okolicy pełno, miłośnicy kąpeli w zbiornikach naturalnych mają w tym roku sytuację trochę bardziej skomplikowaną. Rozeszła się nieprawdziwa informacja, że z powodu przeprowadzanej rewitalizacji zabroniono kąpeli w popularnym Jeziorze Srebrnym w Opawie. Kąpiel jest tutaj nadal możliwa, tylko z ograniczeniami w miejscach, gdzie



Replika statku Santa Maria na zbiorniku Śląska Harta

przebiegają prace. Podobnie jest z ograniczeniami kąpeli w zbiorniku Hulczyńskie jezioro. Nie jest prawdą, że wstęp na teren zbiornika jest całkowicie zabroniony. Chociaż jest to aktualnie teren budowy, nadal pozostaje wydzielona biletowana część do rekreacji. Dzieci mogą tu korzystać z wielu atrakcji. Działalność narciarską wodną i plażę dla nudystów. Pecha mają natomiast ci, którzy zechcą skorzystać z niebiletowanej części zbiornika do kąpeli z psami, do zabawy na łódkach, czy do windsurfingu.

Ci, którzy chcą zażywać kąpeli ze swoimi czworono-

gami powinni się wybrać do miejscowości Žimrovce usytuowanej nad rzeką Moravicą. Chociaż przy jazie kąpią się także osoby z małymi dziećmi, dalej z prądem można znaleźć małe plaże, które są często wykorzystywane przez właścicieli psów. Kąpać się można także w zbiorniku Balaton koło Vítkova czy w miejscowości Budišov nad Budišovkou, gdzie w pobliżu wody jest boisko do disc-golfa, czyli zabawy nadającej się dla całej rodziny. Jest to odmiana tradycyjnego golfa, w którego na Śląsku Opawskim

Czytaj dalej na stronie 14 ▶

Otwarcie zbiornika Hulczyńskie jezioro

Od 12 czerwca do 31 sierpnia będzie otwarta część zbiornika Hulczyńskie jezioro
Dla korzystających będzie dostępne tylko wejście poprzez główną bramę z ulicy Celní.

Bilety obowiązują od 8.00 do 17.00, a od 17.00 do 19.00 wejście jest bezpłatne. Od 19.00 do 8.00 wejście na teren ośrodka jest zamknięte.

Bilety dzienne:

- 40 koron osoby dorosłe
- 20 koron dzieci i studenci od 7 do 18 lat
- Osoby powyżej 65 lat, osoby niepełnosprawne razem z przewodnikiem i dzieci do lat 7 mają wejście bezpłatne.
- Sport:** Można korzystać z boiska do siatkówki plażowej, grać w mi-

nigolfa, disc golfa, tenisa, florbal, street basket, korzystać z nart wodnych, ścianki wspinaczkowej, paddleboardu i innych sportowych aktywności.

- Wędkarstwo:** Na zbiorniku B2 będzie możliwe uprawianie wędkarstwa na podstawie pozwolenia wystawionego przez SaK Hlučín, p.o., które można uzyskać na recepcji autokempingu albo w hali sportowej. Cena za pozwolenie wynosi 200 koron za dzień. W zbiorniku Hulczyńskie jezioro obowiązuje zakaz wędkowania.
- Psy:** Wejście psów na teren spor-

towego i rekreacyjnego arealu jest zabroniony!

- Autokemping:** Uruchomiono także autokemping, skąd będzie możliwy wjazd na teren ośrodka tylko osobom zakwaterowanym, poprzez ulicę Jahodová.
- Obszar zbiornika:** Miejsca do pływania i korzystania z nart wodnych będą oznaczone bojami. Wejście poza wyznaczony obszar jest nadal zabronione. Wejście na „czarną plażę”, wejścia do wody poza udostępnionym terenem i poruszanie się po terenie budowy jest zabronione. Przekraczanie tych zakazów

będzie na miejscu rozwiązywała służba ochrony, miejska i państwowa policja. Prosimy o respektowanie oznakowania, byśmy ponownie nie byli zmuszeni do zamknięcia całego obszaru budowy z powodów nierespektowania reguł przez całe grupy czy pojedyncze osoby.

- Parkowanie** jest możliwe tylko w wyznaczonych miejscach, opłata wynosi 50 koron za dzień.

Wszystkie informacje można znaleźć na stronach www.sak-hlucin.cz

Zapraszamy i cieszymy się z Waszych odwiedzin.



Z kartą turystyczną Śląsk Opawski zawsze wygodniej

KARTA TURYSTYCZNA
OPAVSKÉ SLEZSKO



Karta turystyczna Śląsk Opawski oferuje szereg aktywności i atrakcji za korzystną cenę. Oferta jest różnorodna i dotyczy przede wszystkim dziedziny kultury i aktywności w czasie wolnym.

Gdzie można nabyć kartę?

Każda osoba, która zakwateruje się na minimum dwie noce w regionie Śląsk Opawski otrzyma kartę w miejscu swojego noclegu bezpłatnie. Jest ona ważna w okresie całego pobytu.

Jak karta działa?

Można ją otrzymać w wersji fizycznej albo elektronicznej. Decyzja, którą formę wybierze, zależy od Was. Forma elektroniczna posiada dodatkowe plusy – zakupy on-line i rezerwację aktywności. Obie karty działają na bazie niepowtarzalnego kodu QR, który umożliwia korzystanie z wszystkich benefitów, powiązanych z kartą. Są dwie możliwości, jak z karty korzystać. Można kartę pokazać na miejscu danej atrakcji czy aktywności i dzięki temu zapłacić za zniżkowe bilety. W przypadku karty elektronicznej, jeżeli dany bilet albo inne świadczenie zakupicie on-line, otrzymacie je na swój telefon i na miejscu już nie trzeba tracić czasu na stanie w kolejce do kasy.



Kartę otrzymujecie przy zakwaterowaniu bezpłatnie.



Można wybierać atrakcje według aktualnej sytuacji

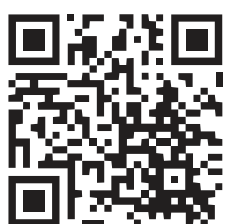


Świadczenia czy zniżkę można wykorzystać on-line podczas zakupów albo na miejscu.



Korzystajcie z atrakcji Śląska Opawskiego w każdy sposób!

Aktualne informacje i lista aktywności razem z noclegami



www.opavskocard.cz
www.opavske-slezsko.cz



można grać w przepięknie utrzymanych parkach przy zamkach w miejscowościach Krawarz i Szylerzowice. W przypadku disc-golfa zamiast piłeczek używa się latających dysków a dołki zastępują specjalne kosze.

Hurra na statek

Jeżeli ktoś ma ochotę pojechać trochę dalej, to przyjemną kąpiel oferuje zatopiony kamieniołom Šifr w miejscowości Svobodné Heřmanice. Chociaż jest znany ze swojej chłodniejszej wody, to kąpiel pomiędzy skałami ma naprawdę niepowtarzalny klimat. Można też pojechać na zbiornik wodny Śląska Harta, gdzie oprócz kąpiei warto skorzystać z wypożyczalni łodek



Statek elektryczny Harta

lub wycieczki statkiem. Możemy wybrać replikę drewnianej żagłówki Santa Maria, która oprócz obsady może zabrać dziesięciu gości, albo statek elektryczny Harta, na którym się zmieści czterdziestu pięciu turystów. Dolny pokład Harty

jest bez barier i umożliwia korzystanie ze statku także osobom na wózkach, można też zabrać wózek dziecięcy lub rower. Ciekawostką jest ekologiczny napęd statku, który korzysta z baterii i paneli słonecznych.



Paddleboardy na zbiorniku Śląska Harta

Paddleboarding jest trendy

Coraz większą popularnością cieszy się aktywność zwana paddleboarding. Chodzi o ciekawy sport wodny pochodzący z Wysp Hawajskich. Podstawą jest stabilny pływak. W praktyce chodzi o dmuchaną deskę, która przypomina surf. Potrzebne jest też długie wiosło, za pomocą którego poruszamy się na pływaku po lustrze wody. Osoby początkujące zazwyczaj na pływaku kłęczą albo siedzą, ▶

Zaproszenie do Bolatic



Stara śląska wieś (4 500 obywateli) leży na skraju Pogórza Hulczyńskiego, niespełna 5 km na północny wschód od miasta Krawarz, bardzo blisko granicy z Polską.

Bolatice mogą się pochwalić szeroką ofertą usług dla mieszkańców, strefą przemysłową (w gminie jest do dyspozycji ok 1700 miejsc pracy), dbaniem o zieleni i budownictwo w gminie, ale także swoim bogatym życiem kulturalno-społecznym. Na miejscu działa prawie 40 stowarzyszeń i w ciągu roku ma tutaj miejsce około 100 imprez kulturalnych.

Bolatice posiadają piękny basen, ścieżkę edukacyjną po 9 suchych polderach, ścieżkę edukacyjną w Chuchelenskim lesie i skansen tradycji ludowych pokazujący jak żyli nasi przodkowie, z ekspozycjami architektury eksperymentalnej i głazów polodowcowych.

Więcej informacji na www.bolatice.cz





Paddleboarding jest zabawą dla całej rodziny



Łaźnie słoneczne w Jakubowicach

► ale doświadczeni użytkownicy już praktycznie tylko stoją. Pływak, który się na wodzie kołysze, wymaga od użytkownika użycia wielu mięśni, by utrzymać równowagę i nie wpaść do wody. Jest to więc sport bardzo odpowiedni dla wzmocnienia całego ciała. W pierwszej kolejności jednak chodzi o świetną zabawę tak dla dorosłych, jak i dzieci. Starsze dzieci mogą się poruszać samodzielnie, a małym dzieciom mogą towarzyszyć osoby dorosłe. Wiele osób zabiera na

paddleboard także psa.

Urlop jest świetną okazją, by tego sportu spróbować. Nie trzeba inwestować dużych kwot we własny sprzęt, wszystko można bez problemu wypożyczyć. Wypożyczalnie znajdziemy na przykład przy zbiorniku Huczyński jezioro, czy zbiorniku Śląska Harta. Jeżeli ktoś na spokojnej wodzie poczuje jednak nudę, to może paddleboard wypróbować na rzece. Po Opawie można płynąć na odcinku z miejscowości Hać do miejscowości

Jilešovice. Trzeba tylko uważać na jazy, których nie można przepłynąć. Coraz bardziej popularnym zajęciem, głównie wśród kobiet, jest ćwiczenie jogi na paddleboardach. Ćwiczenie na wodzie jest bardziej wymagające, niż na ziemi, ale jest to wspaniałe przeżycie.

W kierunku słonecznych łaźni

Podczas pieszych i rowerowych wędrówek po Śląsku Opawskim można trafić na piękne krajobrazy, odwiedzić

zamki i ich ruiny, pałace, twierdze wojskowe, muzea i wiele więcej ciekawych miejsc. Poprowadzić nas może sieć szlaków turystycznych i ścieżki edukacyjne. Do dyspozycji jest także gęsta sieć tras rowerowych. Na rowerze można przecież odwiedzić więcej miejsc niż na piechotę. Turystyka rowerowa jest tutaj bardzo popularnym sportem letnim.

W dzisiejszych czasach nie jest problemem zabrać ze sobą także dzieci. Do dyspozycji są różne wózki za rower, siodel-

ka, czy hole do podłączenia dziecięcych rowerków. Dostępne jest także wyposażenie dla psiarzy, więc na wycieczkę rowerową można się wybrać również z psem. Dzięki rowerom elektrycznym, turystyka na dwóch kółkach stała się jeszcze bardziej dostępna, zwłaszcza dla osób, które z różnych względów nie jeździły na zwykłych rowerach. Rower elektryczny można wypożyczyć w następujących miejscach: hala sportowa w Hulczynie, Penzion nad Stájí w

Jakartowicach, areal sportowo-rekreacyjny Baumšula w Szylerzowicach czy autokemping w miejscowości Budišov nad Budišovkou.

Można też skorzystać z nowych łaźni słonecznych, które znajdziemy w pobliżu wieży widokowej Šance w Jakubčovicach. Trasa rowerowa prowadzi z Opawy przez Raduň. Pomiedzy miejscowościami Raduň i Jakubčovice jedzie się piękną leśną ścieżką. Do wspomnianych łaźni, które

Czytaj dalej na stronie 17 ►

REKLAMA

ZANURZAMY SIĘ DO WNĘTRZA ŚWIATA DINOZURÓW

Jeżeli planujecie wyjazd w celach rekreacyjno-poznawczych, wyjazd rodzinny, albo chcecie tylko odetchnąć świeżym powietrzem w cieniu mezozoicznych olbrzymów, to na pewno nie pożałujecie tej decyzji! Dinozaury są gotowe do dostarczenia radosnych wrażeń małym i dużym zwiedzającym. Obserwujcie nas w sieciach... :-)

NAJWIĘKSZA SIĘĆ PARKÓW ROZRYWKI

MÁME
SVĚTOVÝ
KRAJ


Świat tuż za rogiem

Zobaczyć praskie Hradczany, podziwiać widoki z Wieży Galaty w Stambule i zaraz po tym zdobyć włoski Wezuwiusz. Tak, to by było lato, jak się patrzy... Jeśli myślicie, że nie ma szans, by to razem szybko połączyć, to jesteście w błędzie. Z odrobiną fantazji najsłynniejsze miejsca świata można znaleźć niedaleko, u czeskich sąsiadów w województwie morawsko-sląskim. Podczas lata można je zwiedzić wzdłuż i wszerz bez żadnych problemów! Przyjdźcie i zobaczcie, że mamy ŚWIATOWE WOJEWÓDZTWO!

Hradczany z żelaza

Pytanie kontrolne. Nad którym miastem dominuje panorama ze stali, jakby wycięta z opowieści Verne'a „500 milionów hinduskiej władczyni”? Nad Ostrawą! Chodzi o zarys obszaru miejskiego Dolnych Witkowic, jedną z najchętniej odwiedzanych przez turystów atrakcję w Czechach! Na miejscu na pewno sami zrozumiecie, dlaczego o tym miejscu mówi się ostrawskie Hradczany. Z pewnością nie decyduje o tym jedynie jej charakterystyczny kształt. Oba obszary – ostrawskie Dolne Witkowice i praskie Hradczany cieszą się ogromnym zainteresowaniem turystów i oba są powiązane z rządzącą dynastią (do powstania Dolnych Witkowic przyczynił się wnuk cesarzowej Marii Teresy). Oba miejsca podczas trwania pierwszej republiki czeskiej zostały również uwiecznione na znaczkach pocztowych. Ale to już jest inna opowieść... Atrakcyjność Dolnych Witkowic nie wynika jedynie z jego historii. Fascynująca jest także współczesność w postaci interaktywnych ekspozycji Wielkiego i Małego Świata Techniki, wielofunkcyjnego centrum Gong w byłym przemysłowym zbiorniku na gaz i wieży Bolt Tower dosłownie **nałożonej na szczyt wielkiego pieca** hutniczego, z której jest fantastyczny widok na okolicę i bliski Beskid. A jak dotrzeć do arealu Dolne Witkowice? Na przykład **doubledeckerem** – piętrowym autobusem, który różni się od słynnych londyńskich chyba tylko kolorem. Nowa trasa widokowa zahacza także o słynną ulicę Stodolní czy o ostrawskie ZOO.

Ostrawski Wezuwiusz

Ostrawskie Hradczany i całą morawsko-sląską metropolię można zobaczyć jak na dłoni z wierzchołka **dymiącego wulkanu**. Tak, czytacie dobrze! Ten „wulkan” nazywa się Ema i w rzeczywistości chodzi o hałdę. Sztuczna góra niedaleko ostrawskiego ZOO powstała wskutek składowania piennej skały wydobytej w okolicznych kopalniach. Potrzebnych było tylko parę milionów ton wydobytego materiału, by powstał ostrawski Wezuwiusz, bo tak nazywana jest hałda. Podobne jak jej włoski odpowiednik, Ema jest nadal aktywna. Czy wiecie, że w środku hałdy temperatura osiąga 500° C? Dowodem na to są **podnoszące się chmurki dymu z podłoża**, które wciąż się tli, a zimą przestrzeń bez śniegu, który z powodu wysokich temperatur po prostu stąd znika. Spacer na Emę jest wyjątkowym przeżyciem, o którym będziecie swoim znajomym i rodzinie jeszcze długo opowiadać.

Tatarzy w Betlejem

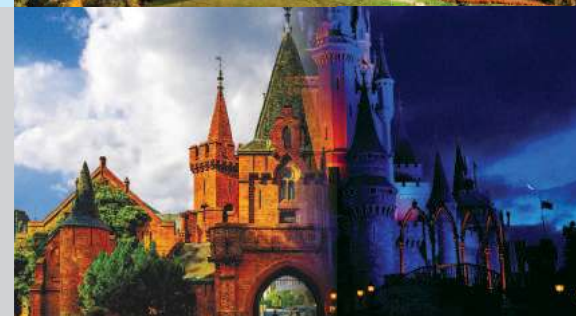
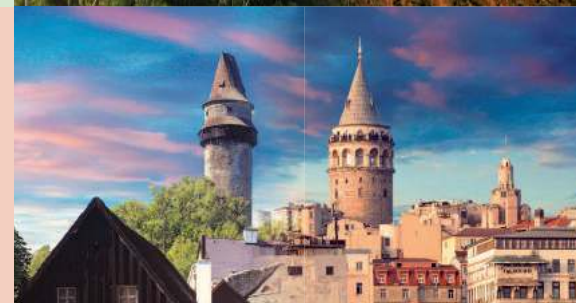
Jeżeli do Sztramberka przyjechałby Turek, mogłoby mu się przez chwilę wydawać, że jest u siebie w domu, w Stambule. Sztramberska wieża, która dominuje nad leżącym u podnóża Beskidu miasteczkiem jest bardzo podobna do wieży Galaty w Stambule, która jest jednak, w odróżnieniu od Sztramberka, powiązana z romantycznymi legendami o prawdziwej miłości. To malownicze beskidzkie miasteczko zyskało nazwę **morawskiego Betlejem**, ale jego historia związana jest raczej z bardziej krwawymi legendami... Czy znacie opowieść o tym, jakie zdarzenie upamiętniają słynne **sztramberskie uszy** – tutejszy smakołyk z ciasta piernikowego? Słynny wyrób cukierniczy od setek lat jest wypiekany w kształcie ludzkich uszu, które wojowniczy Tatarzy obcinali sztramberskim nieprzyjaciółom i wysyłali swojemu chanowi w dowód swych osiągnięć! Smacznego

Zapora pod wulkanami

Jeżeli spojrzycie w spokojne lustro wody zbiornika Śląska Harta, możecie się chwilę poczuć jak w Krainie Jezior, największym parku narodowym w Anglii. Sam zbiornik nie byłby pewnie zainteresowany takim porównaniem, ale sami możecie się przekonać o jego niepowtarzalności. Piękna przyroda Niskiego Jesionika, **wygaste wulkany** uzupełniające widowską scenę, ciężki los tutejszych mieszkańców... Z odrobiną fantazji możemy w dali zobaczyć **Joannę d'Arc**, jak galopuje na koniu do wodnej twierdzy. Dlaczego właśnie ją? W okolicy zbiornika Śląska Harta był kręcony słynny film „Joanna d'Arc”. Na potrzeby filmu w okolicach zbiornika wyrosło średniowieczne miasto, a Milla Jovovich alias Joanna walczyła tu swoich bitwach. Dziś dominuje tu spokój, a okolicę zbiornika można podziwiać z pokładu statku, na piechotę, albo z siodła roweru czy roweru elektrycznego, które można wypożyczyć w centrum informacyjnym w Leskowcu nad Morawicą. Jeżeli macie ochotę się odświeżyć, to zapraszamy! Pływać można prawie wszędzie.

Zamek jak z bajki

Jak może prezentować się zamek, skąpany w światłach sztucznych ognia jak z początku filmów Disneya? Można zaspokoić swoją ciekawość i taki zamek zwiedzić! Taki bajkowy zamek można znaleźć w Hradcu nad Morawicą. Nie ma się więc co dziwić, że właśnie ta śląska perełka, z wielkim parkiem angielskim, już przed trzynastoma laty znalazła się na pierwszym miejscu w rankingu **najbardziej bajkowych czeski zamków**. Mieszcząca się niedaleko Opawy siedziba szlachty ma też swoją bajkową przeszłość. Koncertowali w Hradcu mistrzowie **Liszt i Beethoven**, którego fortepian można tutaj ciągle zobaczyć, a polowali kanclerz Metternich i **car rosyjski Alexander II**. Spaceruje tu duch Felix, o którym dowiecie się więcej na miejscu. Tutaj... Ale dlaczego zdradzać od razu wszystko? Można przyjechać i całą opowieść wysłuchać osobiście.





Centrum linowe dla dzieci w V. Hořticach

wyposażone są w drewniane leżaki umożliwiające relaks w promieniach słońca, można także dotrzeć na rowerze trasą z miasteczka Hradec nad Moravicą. Dla wysportowanych rowerzystów jest do dyspozycji również trasa okężna. Na piechotę można tu dotrzeć przez wzniesienie Kalvárie w miasteczku Hradec nad Moravicą, gdzie jest także droga krzyżowa. Relaks się na drewnianych leżakach i podziwianie okolicy z wieży widokowej zapewni nam także miejscowość Staré Těchanovice. Na miejsce prowadzi ścieżka edukacyjna.

Krajiną ruin i młynów

Bardzo interesująca trasa rowerowa prowadzi doliną rzeki Morawicy. Startować można z Kyleszowic, udając się dalej do minibrowaru Panský młyn i wzdłuż rzeki do miejscowości Branka u Opavy, Hradec nad Moravicą, Žimrovice, przez Podhradí i Witków, skąd można kontynuować do zbiornika wodnego Kružberk. W Žimrovicach można zobaczyć zabytek techniki Kanał Weissshuhna. Chodzi o kilkukilometrowy kanał, który wybudowano w XIX wieku w stromych skalnych zboczach dla potrzeb miejscowej papierni. Kawalek dalej, w miejscowości Podhradí, warto nieco zjechać i odwiedzić ruiny zamku Víkštejn. Pieszym dolina rzeki Morawicy oferuje czerwony szlak, który prowadzi przepiękną krajiną aż do Kružberka. Inna ciekawa trasa rowerową rozpoczyna się w Žimrovicach i biegnie w kierunku Štáblovic, stąd do Litultovic i dalej do miejscowości Svobodné Heřmanice do zatopionego kamieniołomu Šifr. Szlak prowadzi wokół młyna

Raabów, a niedaleko można odwiedzić także Choltický młyn wiatrowy.

Do leczniczego źródła

Z Opawy można ruszyć na trasę rowerową także w kierunku miejscowości Velké Hořtice. Tutaj przy zamku znajdziemy atrakcyjne centrum linowe dla dzieci, które jest bezpieczne i bezpłatne. Trasa prowadzi dalej do zamku w sąsiednim Krawarzu. W tej miejscowości można także odwiedzić aquapark. Dalej kontynuujemy podróż przez rezerwat przyrodniczy na łąkach Koutské a Zábřežské louky do miejscowości Dolný Beneszy – Zábřeh, gdzie można odwiedzić lotnisko sportowe lub przyjemną cukiernię. Inne piękne trasy rowerowe znajdziemy w okolicy miejscowości Hrabyně. Można się stamtąd wybrać do miejscowości Budišovice, Přerov, Háj ve Slezsku czy Pustá Polom.

Kolejna ciekawa trasa rowerowa prowadzi z miejscowości Gač do rezerwatu przyrodniczego Dařenec. Stąd można kontynuować podróż do miejscowości Bělá. Tutaj szkoda by było nie odwiedzić otwartego baseniku służącego leczniczemu kąpielom Priessnitz. W pobliżu znajduje się źródło lecznicze, a także labirynt chrześcijański. W labiryncie można pospacerować, pomodlić się lub uspokoić myśli. Dla zgłodniałych jest na miejscu farma pstrągów. Można też samemu złowić sobie takiego pstrąga.

Jeszcze inna trasa prowadzi przez Las Chuchelenski. Można na niej znaleźć nowe miejsce pątnicze, które powstało pomiędzy wsiami Kobeřice i

Albertovec. Na Śląsku Opawskim jest tyle ciekawych tras rowerowych, że nie sposób ich wszystkich tutaj wymienić. Można wybierać według własnych preferencji. Szczegółowe opisy i mapy są łatwo dostępne w internecie. Trasy rowerowe są również dostępne dla ostatnio coraz bardziej popularnych hulajnóg i ich odmian elektrycznych.

Schodzimy do podziemi

Gwarancją niepowtarzalnych przygód jest kraina, w której w przeszłości wydobywano łupki. Jeżeli odwiedzimy ten obszar pierwszy raz w życiu, będziemy zaskoczeni liczbą romantycznych miejsc w cieniu łupkowych hałd, wejść do podziemi i głębokich kamieniołomów. W przeszłości łupki wydobywano w okolicach miejscowości Witków, Zálužná czy Staré Oldřůvky. W okolicy sukcesyjne przybywa ścieżek dydaktycznych, które poprowadzą nas szlakiem łupków. W miejscowości

Zálužné można nawet zajrzeć do podziemi do otwartej sztolni łupkowej. Zwiedzanie tzw. Sztolni Raaba organizuje stowarzyszenie Zálužné.

Kraj łupków można poznać lepiej dzięki ścieżce dydaktycznej Dziedzictwo Łupków, która ma swój początek przy ośrodku rekreacyjnym Bílá Holubice w miejscowości Mokřinky. Można na niej zobaczyć kaptkę górniczą, ale i fragmenty budynków, w których kiedyś mieszkali górnicy. Przy bardzo głębokim kamieniołomie można znaleźć informację, iż ostatnią

ofiara tego miejsca nie był wcale dawno temu górnik, ale ratownik, który zginął tu parę lat temu podczas ćwiczeń.

Warto odwiedzić także Imaginarium łupków, które znajduje się w ośrodku Bílá Holubice. Po wejściu do środka ma się uczucie, że przeniesiono nas w czasie i jesteśmy górnikami. Inny ciekawy szlak prowadzi z miejscowości Budišov nad Budišovkou. Ma kilkadziesiąt kilometrów, ale można iść na skróty. Nadaje się zarówno na piesze wędrówki, jak i wyprawy rowerowe. Prowadzi doliną rzeki Budišovka, po granicy obszaru wojskowego Libavá czy przez miejscowość Černá ve Slezsku. Gdy się spojrzy w głąb kamieniołomów, po plecach czasem biega ciarki. W Budišovie jest także muzeum łupków. Jego częścią są stare górnicze wózki drewniane a zwiedzający mogą tu spróbować własnoręcznego łupania łupków.

Tor pumptrack, przeszkody linowe czy rolki

Hitem ostatnich czasów są tory pumptrack. Chodzi o zamknięty, sztucznie zbudowany tor do jazdy na rowerze. Tor pumptrack jest wyposażony w sztuczne fale i ma nachylenie zakręty i można go przeje-

chać nawet bez pedałowania. Rowerzysta pomaga ruchowi poprzez pompowanie ciałem w górę i w dół. Taki tor można znaleźć w miejscowościach Komárov czy Píšť. Jest to zabawa dla dorosłych i dla dzieci. Dla fanów jazdy na rolkach jest do dyspozycji tor w opawskim parku Městské sady. W parku też można znaleźć wiele linowych przeszkód i innych atrakcji dla dzieci i młodzieży.

Turystyka z adrenaliną

Poszukiwacze mocnych wrażeń powinni odwiedzić Śląski Aeroklub na lotnisku w miejscowości Zábřeh. Można tam skoczyć na spadochronie, czy spróbować pilotażu. Aeroklub oferuje także loty wycieczkowe i to nie tylko samolotami z silnikiem, ale i w szybowcu.

Amatorów skalnej wspinaczki zapraszamy do Kružberka. Miejscowa skała nad rzeką Moravicą oferuje cały szereg tras wspinaczkowych różnej trudności. Zadowoleni więc będą zarówno początkujący, jak i zaawansowani sportowcy. Nie można jednak zapominać o potrzebnym wyposażeniu i bezpieczeństwie.

Z samolotu i ze skały są piękne widoki, ale wiadomo, że najpiękniejsze spojrzenie na świat daje siodło konia. Takich doznań doświadczymy w ujeżdżalni w Jakartowicach, w ośrodku Mlýn u Vodníka Slámy w miejscowości Lhota u Háj ve Slezsku czy Ranczu Dziecięcym w Hulczynie. Na Śląsku Opawskim można się pobawić także w paintball. Boisko znajdziemy w miejscowości Arnoštov niedaleko Oldřišova i Chlebičova. (niki)



Skoki ze spadochronem i loty szybowcem na lotnisku w miejscowości Zábřeh

REKLAMA

stabilna praca przy produkcji herbatników

produkuj z nami popularne wyroby cukiernicze
BeBe, Fidorka, Oreo, czy Milka
za ponadprzeciętną wypłatę!

- zarobki średnio 135 – 155 CZK/godzina
- miesięcznie aż 7 kg herbatników prawie za darmo
- praca tymczasowa i na cały etat + elastyczne planowanie zmian
- dofinansowanie do wyżywienia i napojów
- bezpieczne i higieniczne środowisko pracy
- miejsce pracy Opava – Vávrovice

randstad

Kontakt: 00420 778 768 795 albo e-mail: opava@randstad.cz

REKLAMA

cyklobar & penzion

100DOLA

Miejsce, gdzie naprawdę można wypocząć

Świetne miejsce do organizacji imprez publicznych i prywatnych czy szkoleń

Tel.: 00420 730 547 540, 00420 730 547 550

www.facebook.com/cyklobar100dola

www.100dolamh.cz





STATEK ELEKTRYCZNY HARTA

**WIELKI STATEK PASAŻERSKI
OTWARTY GÓRNY POKŁAD
ZAMKNIĘTY DOLNY POKŁAD
BAR**

Historycznie pierwszy wielki statek pasażerski na zbiorniku Slezská Harta zbudowano w latach 2017-2018. Dolny pokład jest w pełni przystosowany dla niepełnosprawnych, górny jest platformą widokową z przestrzenią dla rowerów i wózków dziecięcych. Unikatowość statku tkwi przede wszystkim w jego napędzie, który tworzą baterie litowe. Statek jest dodatkowo wyposażony także w panele solarne, które są umiejscowione nie tylko na dachu jednostki, ale i po jej bokach. Napęd statku jest więc w pełni ekologiczny. Harta jest stalowym katamaranem z napędem elektrycznym i jego portem macierzystym jest Leskovec nad Moravicí.

**TURYSTYCZNE REJSY WYCIEZKOWE NASZYM
STATKIEM ELEKTRYCZNYM UCIESZĄ KAŻDEGO**

**KAPITAN NA STATKU
ELEKTRYCZNYM HARTA**



**Informacje i zamówienia
rejsów wycieczkowych**

tel.: +420 603 996 548
+420 723 214 500

www.elektrolodharta.cz
www.slezskaharta.cz

Mikroregion Slezská Harta

45 osób

+ za oga
szerokość 5,06 m
długość 17,99 m



Zostań na chwilę kapitanem unikatowego elektrycznego statku wycieczkowego na najmłodszym i równocześnie jednym z najpiękniejszych zbiorników wodnych w kraju. Brzęk kotwiczących jachtów, wiatr we włosach, pluskające morze jesieników i do tego wyśmienity napój z lokalnych produktów na pokładzie widokowym naszego nowego statku. To są prawdziwe doznania pachnące letnim urlopem nad morzem. Kto nie chce tylko leniuchować i delectować się atmosferą, może się zaznajomić z kierowaniem statkiem, albo tylko sobie zrobić zdjęcie w kapitańskiej czapce czy nauczyć się poprawnie wiązać węzły żeglarskie.

www.elektrolodharta.cz



Atrakcja jest częścią projektu Technotrasy.



TECHNOTRASA
surová krása

**OUTLET
ARENA
MORAVIA**



**SUPERŚRODA
14 i 21.07**

SUPER ŚRODY POD ZNAKIEM LATA

Hurra, lato już przyszło, a wraz z nim rewelacyjne promocje sprzedażowe! Znamy Was jako Super Środy, które w tym roku wypadają w dniach 14 i 21 lipca. Co przygotowaliśmy dla Was z tej okazji?

Te dwie środy ze zwykłych dni zmieniają się w super okazje zakupowe. W te dni w Outlet Arena Moravia można skorzystać z dodatkowych letnich rabatów na outletowe produkty oraz promocji sprzedażowych na sezonowy asortyment. Rewelacyjne okazjne ceny. Rabaty. Zniżki. Idealny sposób na odświeżenie i uzupełnienie swojej garderoby o letnie ubrania, których w naszym outlecie na pewno znajdziecie pod dostatkiem. Sklepy z ulubionymi markami oraz produkty na stoiskach, które biorą udział w tej promocji, będą czytelnie oznaczone naklejką SUPERŚRODA, więc na pewno ich nie przegapicie.

Outlet Arena Moravia jest jedynym outletem na Morawach Północnych i jest normalnie otwarty pomimo prac remontowych na moście przez Odrę, który leży niedaleko. W sezonie letnim cały czas trwa wyprzedaż marek Fade, Adidas, Puma, Desigual, Fade Claerance, Esprit, Alpine Pro i innych, z rabatami nawet do 80 %. Nasze sklepy i butik są klimatyzowane, a po zakupowym maratonie można odpocząć w ogródkach tutejszych restauracji. Serdecznie zapraszamy!

– **Chcemy dać wodzisławskiej publiczności szansę na dobrą, bezpieczną zabawę, poczucie radości i zadowolenia – mówi wodzisławski urząd miasta. Po upublicznieniu informacji dotyczących organizacji imprezy pojawiło się wiele wątpliwości i pytań wśród mieszkańców naszego regionu.**

Kontrowersje wokół biletów na festiwal

WODZISŁAW ŚL. Już niedługo odbędzie się 18. edycja Najcieplejszego Miejsca Na Ziemi – Reggae Festiwalu w Wodzisławiu Śl. W poprzednim roku, z powodu epidemii koronawirusa, wydarzenie odbyło się w wersji online. Teraz zdecydowano się je zorganizować stacjonarnie, przy udziale publiczności. Nie milkną jednak echa dotyczące ceny biletów oraz ich podziału: osobną, stosunkowo niewielką liczbę biletów przygotowano dla osób niezaszczepionych.

Dwie pule biletów

Przypomnijmy, że bilety na wydarzenie w cenie 20 zł można zakupić tylko online. Organizatorzy podzielili je na dwie pule: pierwsza jest dla osób z certyfikatem, którym wystawiono zaświadczenie o wykonaniu szczepienia ochronnego przeciwko Covid-19 szczepionką, która została dopuszczona do obrotu w Unii Europejskiej; a druga dla wszystkich pozostałych w tym osób bez certyfikatu. W tym drugim przypadku zaplanowano 250 biletów. Po uruchomieniu sprzedaży zostały one bardzo szybko wykupione. W puli biletów dla osób zaszczepionych jest z kolei jeszcze ponad 9 tys. dostępnych wejściówek.

Miasto łamie Konstytucję?

„Segregacja ludzi, żądany wolności zapewnionej w Konstytucji, Stop segregacji”, „Zespoły powinny się wycofać z festiwalu, przecież oni śpiewają o wolności człowieka” komentowali nasi czytelnicy po upublicznieniu informacji dotyczącej sprzedaży biletów. Wodzisławski radny Łukasz Chrzęszcz w mediach społecznościowych również zabrał głos. „Czy Miasto Wodzisław Śląski jako organizator Reggae Festiwalu łamie 32 art. Konstytucji nie wpuszczając ludzi i stosując segregację sanitarną? Przypominam: osoba niezaszczepiona nie musi być chora, osoba zaszczepiona nie musi być zdrowa; miasto nie ma obowiązku stosować się do przepisów niezgodnych z Konstytucją” pisał.

Skąd podwyżka ceny biletów?

O powodach podjęcia takich, a nie innych decyzji dotyczących organizacji wydarzenia zapytaliśmy wodzisławskiego magistrata.

Rzecznik prasowy Anna Szwe-da-Piguła przekazuje nam, że w sumie do sprzedaży dopuszczono 10 tys. biletów. – Z tej puli, zgodnie z przepisami, 250 to bilety dla osób niezaszczepionych. Aktualnie, patrząc na przepisy dotyczące organizacji wydarzeń tego typu, nie ma możliwości zwiększenia ilości biletów z obu grup – mówi nam. Anna Szwe-da-Piguła dalej wyjaśnia, skąd wzięła się podwyżka cen biletów. Zauważmy, że w latach poprzednich wstęp na wydarzenie (wówczas dwudniowe) był albo bezpłatny, albo za symboliczną kwotę. – Koszt tegorocznych biletów wynika z kilku kwestii – mówi na wstępie pani rzecznik. – Rosnące ceny wszelkich usług, brak możliwości zarobkowania przez miniony rok przez Wodzisławskie Centrum Kultury, czyli organizatora, potrzeby zabezpieczenia przeciw COVID-19 postawiły nas przed wyborem: organizować festiwal biletowany lub nie organizować go w ogóle. Cena, patrząc na ceny innych koncertów, festiwali itd. jest nadal bardzo przystępna. A dzięki temu, że bilety są, możemy się podjąć realizacji wydarzenia – tłumaczy.

Jasne przepisy

Jak podkreśla Anna Szwe-da-Piguła, wielkim marzeniem miasta było zorganizowanie w tym roku festiwalu Najcieplejsze Miejsce Na Ziemi. – Niestety. Otaczająca nas rzeczywistość nie jest do końca taka, jakiej byśmy sobie życzyli – mówi. Przywołuje również przepisy, które mówią, że koncerty na otwartym powietrzu mogą być organizowane pod dwoma warunkami: udostępnienia widzom lub słuchaczom nie więcej niż 75% liczby miejsc; w przypadku braku wyznaczonych miejsc na widowni – udziału w wydarzeniu nie więcej niż 250 osób (do limitu nie wlicza się osób zaszczepionych przeciwko COVID-19) oraz zachowania odległości 1,5 m pomiędzy widzami lub słuchaczami.

Anna Szwe-da-Piguła zwraca uwagę, że wszystkie organizowane w tym roku na terenie Polski festiwale stosują się do przywołanych przepisów. – Niektóre zupełnie nie dopuszczają możliwości udziału osób niezaszczepionych przeciwko covid-19. Inne, tak jak my, dopuszczają, zgodnie z obowiązującym w kraju prawem,



Do sprzedaży na nadchodzący Reggae Festiwal w Wodzisławiu Śl. dopuszczono 10 tys. biletów. 250 z nich znalazło się w puli dla osób niezaszczepionych. Sprzedaży się w kilka chwil jak świeże bułeczki.

FOT. DS MEDIA

Interes na sanitarnych obostrzeniach: „Mam do sprzedania bilety na Reggae Festiwal dla niezaszczepionych”

Bilety dla osób niezaszczepionych na Reggae Festiwal Najcieplejsze Miejsce Na Ziemi rozeszły się jak świeże bułeczki. Znaleźli się jednak i tacy, którzy... zwęszyli w tym interes. Na jednej z grup na Facebooku (Spotted: Wodzisław) pojawiło się anonimowe ogłoszenie o możliwości kupna 4 biletów dla osób niezaszczepionych w cenie... 100 zł za jeden! Zapłacić 80 zł za 4 bilety, a sprzedać je za 400 zł z zyskiem 320 zł? Brzmi jak plan. Pojawia się pytanie – czy to jest legalne i czy na wejściu na stadion weryfikowane będzie dla kogo miał być bilet?

Sprawdzamy w regulaminie imprezy, a tam: Organizator

informuje i przypomina, że zgodnie z art. 133 §1 ustawy z dnia 20 maja 1971 roku Kodeksu wykroczeń: „Kto nabywa w celu odsprzedaży z zyskiem bilety na imprezy artystyczne, rozrywkowe lub sportowe albo kto bilety takie sprzedaje z zyskiem, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny”. Zgodnie zaś z §2 tego artykułu: „Usiłowanie oraz podżeganie i pomocnictwo są karalne”. Więc takie ogłoszenie jak to ze Spotted jest łamaniem prawa.

Postanowiliśmy zapytać w Urzędzie Miasta Wodzisławia Śl., czy organizator będzie w stanie zweryfikować

dany bilet pod kątem kupna na portalu biletowym/”na czarnym rynku”. Okazuje się... że nie. Jak przekazała nam Klaudia Bartkowiak, główny specjalista ds. komunikacji i promocji miasta, po rozmowie z dyrektorem WCK, Katarzyną Rokowską-Szyroki, WCK jako organizator nie będzie w stanie sprawdzić tego kto, gdzie i za ile kupił bilet. Prawdą jest, że kupując bilet na przeznaczonej do tego celu stronie, jedna osoba może kupić ich nawet 10 i na tych 10 biletach na imprezę może wejść 10 różnych osób, np. członkowie rodziny. Bilety nie posiadają żadnych danych wrażliwych. Owszem, mają

możliwość udziału 250 osób niezaszczepionych i mniej lub bardziej limitowaną liczbę pozostałych uczestników – podkreśla. – Nasze działania nie mają na celu żadnej segregacji ludzi. Całkowicie odżegnujemy się od takiego działania. Dostosowujemy się do rządowych obostrzeń i zaleceń. Nie segregujemy, nie odbieramy nikomu wolności, nie nakazujemy – dodaje na koniec.

(juk)

E-papierosy - mniej szkodliwe narzędzie do walki z paleniem?

Czy e-papierosy mogą być po pierwsze mniej toksyczne od tradycyjnych papierosów, a po drugie służyć jako narzędzie prowadzące do rzucenia palenia?

Według badań, przeprowadzonych przez prof. Artura Badydę z Politechniki Warszawskiej, ekstrakt z e-papierosów nie wywołuje toksycznego wpływu na komórki nabłonka oddechowego człowieka. Badania prof. Badydy polegały na sprawdzeniu jak zareagują komórki nabłonka oddechowego człowieka na substancje pochodzące z trzech różnych rodzajów wyrobów nikotynowych – tradycyjnego papierosa, podgrzewacza tytoniu i e-papierosa oraz na ich różne stężenia. – *Gdy rozkładaliśmy wyniki badań, widać było wyraźnie szkodliwy wpływ dymu z papierosa tradycyjnego. Nieco mniejszy, ale widoczny efekt toksycznego oddziaływania na komórki widoczny był w przypadku podgrzewacza tytoniu, natomiast w przypadku ekstraktu pochodzącego z aerozolu z e-papierosa można było stwierdzić, że ten efekt można uznać za nietoksyczny* – wyjaśnia prof. Badyda. Profesor przypomina, że jest to wynik badania przeprowadzonego jedynie na poziomie komórkowym i że na tej podstawie nie można stwierdzić, że e-papierosy nie są szkodliwe dla zdrowia człowieka. Większości badań międzynarodowych wskazuje za to, że są one ok. 95 proc. mniej toksyczne od zwykłych papierosów, bo nie wydzielają dymu, odpowiedzialnego za znakomitą większość chorób odtytoniowych. Niejednokrotnie potwierdziła to m.in. słynna brytyjska instytucja zdrowia publicznego – Public Health England.



Zdaniem wielu ekspertów, poza mniejszą szkodliwością, e-papierosy pełnią też rolę narzędzia pomocnego w zerwaniu z nałogiem palenia. Właśnie dlatego coraz więcej krajów zaczyna stosować politykę tzw. redukcji szkód (harm reduction) wywołanych paleniem papierosów. Niezwykle ważne jest też regularne testowanie zarówno urządzeń, jak i płynów w nich stosowanych, przeciwnicy tych produktów podnoszą bowiem, że e-papierosy mogą być niebezpieczne ze względu na substancje, które inhalujemy. Urządzenia te mogą działać w systemach otwartych (zakładających uzupełnianie płynu przez użytkownika, który ma możliwość wyboru gotowego produktu lub samodzielnego skomponowania inhalowanej substancji z dostępnych składników) oraz w systemach zamkniętych, wymagających wymiany kartridży. Na polskim rynku są dostępne np. e-papierosy Vuse ePen działające w zamkniętym systemie z fabrycznie napełnionymi wkładami. Takie rozwiązanie gwarantuje, że użytkownik sięga po gotowy, gruntownie przebadany produkt i nie chodzi tu wyłącznie o wygodę, ale także o jakąś gwarantowaną systemem testów i certyfikacji. – *Moim zdaniem powinniśmy doprowadzić do takiej sytuacji, by konsument nie mógł w produkcie nic zmieniać, by sięgał po ten finalny, którego recepturę i ostateczny skład wcześniej zbadano. Jeśli decydujemy się na systemy otwarte, to tylko przy użyciu gotowych liquidów w butelkach* – apelował podczas wspomnianej debaty dr Kozłowski.

Zarząd JSW odwołany. Presja związkowców czy może minister stracił cierpliwość do sporów członków zarządu?

REGION Rada nadzorcza Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA zebrała się w piątek 9 lipca w celu dokonania zmian w zarządzie. Według informacji przekazanych w raporcie bieżącym, z zarządu odwołano prawie wszystkich członków. Jarosław Jędrysek sam złożył rezygnację. W zarządzie pozostał jedynie Artur Wojtków.

Rada nadzorcza JSW poinformowała o odwołaniu prawie całego zarządu. Przypomnijmy, że od kilku miesięcy reprezentatywne organizacje związkowe wytoczyły zarządowi, a szczególnie prezes Barbarze Piontek kilka frontów. Związkowcy, także podczas pikiet 1 lipca podnosili zarzuty braku respektowania przez zarząd

porozumienia płacowego z zeszłego roku, a także sporów kompetencyjnych w zarządzie, spowodowanych przekazaniem części kompetencji zatrudnionym przez prezesa Piontek doradcom i pełnomocnikom. Związkowcy postulowali m.in. odwołanie prezesa Piontek i jej zastępcy Tomasza Dudy.

Odwołanie zarządu 9 lipca

Związkowcy protestowali 1 lipca przed siedzibą zarządu w Jastrzębiu-Zdroju, a także pod biurami parlamentarzystów Izabeli Kloc w Mikołowie oraz Mateusza Morawieckiego w Katowicach. Jak widać, na zmiany nie trzeba było długo czekać, bo już 8 dni po protestach decyzją rady



Barbara Piontek już nie jest prezesem zarządu JSW. Rada nadzorcza podjęła decyzję o odwołaniu trzech członków zarządu, a czwarty – Jarosław Jędrysek sam złożył rezygnację.

nadzorczej odwołano Barbarę Piontek, Tomasza Dudę i Włodzimierza Hereźniaka.

– Jednocześnie Pan Jarosław Jędrysek pełniący funkcję Zastępcy Prezesa Zarządu ds. Ekonomicznych złożył rezygnację z pełnienia funkcji członka zarządu Spółki, ze skutkiem na dzień 9 lipca 2021 roku, z powodów osobistych – informuje zarząd. Barbara Piontek pełniła funkcję prezesa JSW zaledwie od marca 2021.

P.O prezesa Stanisław Prusek

Rada nadzorcza ponadto podjęła decyzję o tymczasowym powierzeniu obowiązków prezesa członkowi RN Stanisławowi Pruskowi do czasu powołania prezesa za-

rzędu, jednak nie dłużej niż do 8 października. Obowiązki wiceprezesa zarządu ds. technicznych i operacyjnych również tymczasowo przejął Stanisław Prusek. Kolejny członek rady nadzorczej Michał Rospędek czasowo objął obowiązki wiceprezesa ds. handlu i wiceprezesa ds. rozwoju, a jedyny pozostały w zarządzie wiceprezes – Artur Wojtków oprócz swoich obowiązków do czasu powołania nowego wiceprezesa ds. ekonomicznych będzie także pełnić jego obowiązki.

12 lipca rada nadzorcza JSW ogłosiła konkurs na członków nowego zarządu. Kandydatury przyjmowane są do 26 lipca włącznie. Szczegóły na stronie internetowej JSW. (ska)

Na nieskosił trawy w pasie drogowym narzekają piesi, kierowcy, ale i prezydenta Wodzisławia Śl. Mieczysława Kieca zdenerwowało podejście Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach do tematu utrzymania przydrożnej zieleni. ZDW odpowiada, że na częstsze koszenie nie ma po prostu pieniędzy.

WOJEWÓDZTWO BEZ KASY

na wykaszanie przydrożnych traw

WODZISŁAW ŚL. MARKLOWIC Coraz powszechniejszym zwyczajem staje się ograniczanie koszenia traw w miastach. Samorządy tłumaczą, że wysoka trawa przyczynia się m.in. do wychładzania miejskiej wyspy ciepła, magazynowania wody i zwiększenia bioróżnorodności. Co jednak w przypadku gdy zbyt bujna zieleń zaczyna zagrażać bezpieczeństwu przechodniów i kierowców?

Wizja w terenie

W Wodzisławiu Śl. problem ze zbyt wysoką trawą pojawił się m.in. wzdłuż ul. Pszowskiej. Zarząd Dróg Wojewódzkich (ZDW) w Katowicach, który jest administratorem tej drogi i odpowiedzialny jest za utrzymanie zieleni w tym miejscu, wykosił zaledwie niewielkie fragmenty przy przejściach dla pieszych. Sytuację w tamtym rejonie osobiście zwizytował prezydent Mieczysław Kieca.

Prezydent się zdenerwował

– Tak jak i wy tak samo ja je-

stem wkurzony na wysokość trawy wzdłuż dróg – zaczął nagranie udostępnione w mediach społecznościowych pan prezydent. Dalej podkreślił, że kilka tygodni temu wysłał pismo do ZDW z prośbą o wykoszenie miejsc, które mogą zagrażać bezpieczeństwu pieszych i kierowców. – Widzieliście co zostało zrobione. Metr, dwa od przejścia, a potem wysoka trawa – zwrócił uwagę na nagraniu wójt.

Kieca w trakcie kilkuminutowego filmu poinformował także, że otrzymał już odpowiedź od ZDW. Jak się okazało – niesatysfakcjonującą go. – Otrzymałem odpowiedź, że nie ma środków, że musi być zgodnie z harmonogramem i może kiedyś zostanie wykoszone. Więc co? Mamy zacząć działać i przejmować koszenie na kolejnych drogach? Chyba będzie trzeba tak zrobić – powiedział na zakończenie prezydent Kieca widocznie zirytowany całą sytuacją.

Problem nie tylko w Wodzisławiu Śl.

W sprawie zabrał głos rów-

nież wójt Markłowic Tadeusz Chrószcz. – U nas mamy tę samą sytuację, co u sąsiadów – mówi. Dodaje, że problem z wysoką trawą przydrożną pojawił się przy ul. Wyzwolenia, która jest także administrowana przez katowicki oddział ZDW. – Dzwoniliśmy wielokrotnie do ZDW oraz wysyłaliśmy maile z prośbą o skoszenie trawy, każdorazowo otrzymywaliśmy informację, że koszenie jest wykonywane zgodnie z harmonogramem – przyznaje ze smutkiem wójt Chrószcz podkreślając, że mieszkańcy wielokrotnie zgłaszają się do urzędu z apelami o skoszenie przydrożnej zieleni wzdłuż ul. Wyzwolenia.

Koszty, koszty, koszty

O skomentowanie sprawy poprosiliśmy katowicki oddział ZDW. Rzecznik prasowy tej instytucji Ryszard Pacer, wyjaśnił nam, że zieleń w pasach przydrożnych dróg wojewódzkich jest utrzymywana w sposób zapewniający bezpieczeństwo pieszych i podróżujących pojazdami. – Żądamy od firm prowadzących bieżące



Mieczysław Kieca wskazuje na problem z utrzymaniem przydrożnej zieleni przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach

utrzymania naszych dróg wojewódzkich, by zapewniona była wystarczająca widoczność i niezastłonięte znaki drogowe. Nawet gdybyśmy chcieli zrealizować marzenie o trawie w pasie drogowym niewyrastającej ponad kilka centymetrów ponad grunt, nie moglibyśmy tego zapewnić. Powodem są

koszty. W systemie finansowania bieżącego utrzymania obowiązuje zasada trzyletnich kontraktów na całoroczne utrzymanie dróg wojewódzkich. Oczywiście jest, że częste koszenie traw, mogłoby spowodować niemożność sfinansowania odśnieżania. Dobre gospodarowanie pieniędzmi

jest kluczowe dla bezpieczeństwa ruchu – mówi nam Ryszard Pacer.

Pierwsze koszenie dopiero będzie

Rzecznik poinformował także, że ekipy odpowiedzialne za koszenie zasadniczo koszą w sezonie wiosenno-letnio-jesiennym trzy razy i reagują w sytuacjach braku widoczności i przy zastłoniętych znakach. W tym roku pierwsze koszenie się nie odbyło, ze względu na większe wydatki na odśnieżanie minionej zimy. – Przewidujemy, że pierwsze koszenie przeprowadzone będzie jeszcze tego lata, drugie jesienią. Firmy odpowiedzialne za bieżące utrzymanie koszą trawy przy skrzyżowaniach, przejściach dla pieszych i zjazdach do posesji, by zapewniona była widoczność – mówił nam rzecznik prasowy katowickiego ZDW.

Bez komentarza

Ryszard Pacer nie odniósł się jednak bezpośrednio do słów prezydenta Wodzisławia Śl., czy wójta Markłowic. – Nie komentujemy ocen wypowiedzianych przez przedstawicieli władz samorządowych – argumentował. (juk)

DUŻY KALIBER

13 lipca 2021 r. magazyn sensacyjny

Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło w niedzielę nad ranem w Roszkowie (gm. Krzyżanowice). Utopiła się 34-letnia kobieta.

W Roszkowie do stawu stoczył się samochód. Zginęła mieszkanka Skrbeńska

ROSZKÓW, SKRBEŃSKO Jak poinformowało Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego w Katowicach, do zdarzenia doszło w niedzielę 11 lipca o godzinie 4.04 w Roszkowie przy ulicy Kolejowej. – Samochód osobowy stoczył się do zbiornika wodnego. W samochodzie znajdowały się dwie osoby, jednej udało się wyjść, druga została wyłowiona z wody. O godz. 06.20 sytuacja została opanowana, samochód został wyciągnięty na brzeg – dowiadujemy się.

Nie udało się pomóc

Informację potwierdza oficer prasowy raciborskiej straży pożarnej bryg. Roland Kotula. Wyjaśnia, że zgłoszenie, które wpłynęło do straży, dotyczyło samochodu, który stoczył się do zbiornika powstałego po dawnym wyrobisku żwiru. – Był to samochód renault thalia – uszczegóławia strażak.

Na miejsce zadysponowano trzy zastępy Państwowej



Po kilku godzinach działań na brzeg zostało wyłowione auto marki renault

Straży Pożarnej w Raciborzu z łodzią motorową, dwie najbliższe OSP oraz grupę ratownictwa wodno-nurkowego z Bytomia. Pojechał tam również zastępca komendanta mł. bryg. Paweł Sowa. – Niestety, „po zejściu” płetwonurków i wydobywaniu ciała 34-letniej kobiety, będącej już na miejscu zespoł ratownictwa medycznego nie był w stanie przywrócić czynności życiowych poszkodowanej. Stwierdzono zgon – relacjonuje oficer prasowy. I jak dodaje, samochód znajdował się na głębokości około 5

metrów. Działania straży zakończyły się po godzinie 7.00. W samochodzie znajdował się również mężczyzna, któremu udało się wydostać z samochodu. – Mężczyzna chciał pomóc kobiecie, ale niestety nie udało mu się to. Finał tego zdarzenia jest nieszczęśliwy – kontynuuje bryg. Roland Kotula.

Noc nad zbiornikiem

Okoliczności wypadku wyjaśnia raciborska policja. – Z naszych ustaleń wynika, że nad tym zbiornikiem para spędzi-



W działania została zaangażowana grupa ratownictwa wodno-nurkowego z Bytomia

ła noc. Prawdopodobnie spożywali alkohol. W trakcie ich snu auto stoczyło się do wody. Mężczyzna przebudził się, jak woda dostawała się do samochodu i otworzył drzwi. Jak to zrobił, samochód poszedł na dno – przekazuje mł. asp. Paweł Malcharezyk z raciborskiej Policji. I jak precyzuje policjant, byli to mieszkańcy powiatu wodzisławskiego. Z nieoficjalnych, potwierdzonych w kilku źródłach informacji wynika, że zmarła była mieszkanką Skrbeńska.

mad, (art)

Do dramatycznego wypadku doszło w Radlinie na ul. Narutowicza w środę, 7 lipca około godz. 10.45. W wyniku zdarzenia ciężko ranna została 22-letnia kobieta.

Przydrożny słup przewrócił się na 22-letnią kobietę. Straciła nogę



Jeden z dwóch słupów telekomunikacyjnych przewrócił się na idącą chodnikiem 22-latkę, ciężko raniąc jej prawą nogę



RADLIN Kobieta szła chodnikiem na ul. Narutowicza. W tym samym czasie przejechał obok niej pojazd ciężarowy z pompą do betonu, który zahaczył o nisko zwisające kable ze słupów telekomunikacyjnych. W wyniku tego nieszczęśliwego splotu zdarzeń, dwa słupy telekomunikacyjne zostały powalone, a jeden z nich spadł na 22-latkę, ciężko raniąc jej prawą nogę.

Straciła kończynę

Na miejscu pojawiła się policja, karetka pogotowia oraz trzy zastępy straży pożarnej. Pierwsi byli strażacy. – Udzielaliśmy pomocy medycznej młodej kobiecie. Nasze działania nie polegały na wydobywaniu jej spod słupa. Nie była przygnieciona, ale słup praktycznie dokonał amputacji nogi. Tamowaliśmy odpływ krwi. Kobieta była w kontakcie, ale jej stan się pogarszał – powiedział cytowany przez stację TVN24 bryg. Jacek Filas, rzecznik Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu Śląskim. Kobieta z ciężkimi obrażeniami prawej nogi trafiła do rybnickiego szpitala. Niestety, jak potwierdził nam rzecznik rybnickiej lecznicy, Maciej Kołodziejczyk, lekarzom nie udało się uratować

jej kończyny. Stan poszkodowanej (na czwartek, 8 lipca) lekarze określali jako ciężki, ale stabilny.

Kierowca ustalony, ale czy to była jego wina?

Policja w Wodzisławiu Śląskim prowadziła poszukiwania kierowcy pojazdu ciężarowego, który jadąc zahaczył o kable. Okazał się nim 46-latek. Policja dotarła do niego kilka godzin po wypadku. Mężczyzna wyjaśniał, że nic nie poczuł, nic nie zauważył. – Jest to możliwe, jechał pojazdem ważącym 15 ton – powiedział cytowany przez TVN24 mł. asp. Patryk Błasik. Jak przekazał nam rzecznik komendy w Wodzisławiu Śl. obecnie ustalane jest, czy winę ponosi kierowca, czy firma telekomunikacyjna.

Mieszkańcy ul. Narutowicza, z którymi rozmawialiśmy powiedzieli nam, że kabel, o który zawadziła ciężarówka, wisiał nisko i przewidywali, że w końcu wydarzy się tu coś złego. Pan Sebastian Gryt, który mieszka przy ul. Narutowicza twierdzi, że mieszkańcy zgłaszali informację o awarii linii telekomunikacyjnej, ale nie została ona usunięta w porę. Z osobami, które miały to zgłaszać nie udało nam się porozmawiać. Do sprawy będziemy wracać.

AgaKa

Ukradł wiertarkę i ją opalił. Chciał sprzedać miedź na złomie

WODZISŁAW ŚL. 30-letni mieszkaniec Wodzisławia Śląskiego po włamaniu się do budynku gospodarczego dokonał kradzieży wiertarki, którą rozebrał na części.

Włamanie do budynku gospodarczego

5 lipca wodzisławscy policjanci otrzymali zgłoszenie o włamaniu do pomieszczenia gospodarczego, do którego doszło na terenie Wodzisławia Śląskiego. Jak się okazało, z pomieszczenia została skradziona wiertarka.

Namierzenie złodzieja

Policjanci szybko ustalili sprawcę kradzieży z włamaniem. Tym okazał się być 30-letni mieszkaniec Wodzisławia Śląskiego, który przyznał się do zarzucanego mu czynu. Ponadto wyjaśnił, iż skradzioną wiertarkę rozłożył na części, opalił, żeby odzyskać miedź i sprzedać ją na skupie złomu. Ustalono również, iż mężczyzna ma na swoim koncie podobne przewinienia. Mężczyźnie grozi kara do 10 lat więzienia.

oprac. AgaKa

Znalazł portfel. W środku było kilka tysięcy zł

WODZISŁAW ŚL., GODÓW O prawdziwym szczęściu może mówić jeden z mieszkańców gminy Godów, który we wtorek, 6 lipca zgubił portfel z dużą ilością gotówki i dokumentami.

Uczciwy znalazca

Do Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim zgłosił się pan Marcin,

który prowadząc samochód, zauważył leżący na drodze portfel. Postanowił się zatrzymać, aby sprawdzić, co było w środku. Wewnątrz było kilka tysięcy złotych oraz dokumenty. Mężczyzna zaniósł cenną zgubę do komendy, dzięki czemu portfel wraz z zawartością wrócił szczęśliwie do właściciela.

AgaKa

Czy zespół ds. kopalni wymyśli jak zagospodarować Annę?

PSZÓW Burmistrz Czesław Krzystała powołał zespół złożony z urzędników, specjalistów różnych dziedzin oraz przedstawicieli pszowskich organizacji. Jego zadaniem będzie analiza możliwości i pomysłów na zagospodarowanie w całości terenu po kopalni „Anna”.

5 lipca najpierw na terenie kopalni, a później w urzędzie miejskim odbyło się pierwsze spotkanie robocze zespołu ds. zagospodarowania terenów pokopalnianych. Zespół powołany przez Burmistrza Miasta ma przeanalizować możliwości i pomysły jakie rodzą się w związku z koniecznością zagospodarowania obszarów pokopalnianych. Do zespołu powołano specjalistów, społeczników i pracowników urzędu. Za pracę w zespole jego uczestnicy nie pobierają wynagrodzenia. Kto wszedł w skład tego gremium? To zastępca burmistrza Piotr Kowol, dyrektor MOK Marek Hawel, skarbnik miasta Joanna Sowa, radni: Marcin Grzenia, Adam Paruzel; także urzędnicy Fran-

ciszek Sobala, Ewa Jaskółka, Hanna Blokesz-Bacza oraz architekt Ewelina Seget i analityk marki Krzysztof Pietrek (który wyjaśnił niedawno zainteresowanym na posiedzeniu komisji rady miasta koncepcję objęcia terenu parkiem kulturowym). W zespole pracują również przedstawiciele organizacji: Anna Grzegorzek ze Stowarzyszenia Ratujmy Pszów i Marek Kubik ze Stowarzyszenia Sympatyków Byłej Kopalni „Anna”.

Teren dla kultury, rekreacji i nauki

– Zależy nam przede wszystkim na tym, by teren wokół szybu Chrobry I żył. Chcemy zaproponować taki sposób zagospodarowania, aby było to miejsce, z którego mieszkańcy, ale również goście z całego regionu, będą chętnie korzystać. Musimy znaleźć takie rozwiązania, które pozwolą również na częściowe finansowanie się tego obszaru. Wstępne założenia zakładają, że będzie to teren przeznaczony dla szeroko rozumianej kultury, rekreacji i nauki. Rolą tego



FOT. HANNA BLOKESZ-BACZA

zespołu jest wypracowanie strategii rozwoju tego terenu, proponowanie takich pomysłów i koncepcji które pozwolą utożsamić się z tym miejscem naszym mieszkańcom – powiedział podczas spotkania Piotr Kowol, zastępca burmistrza miasta.

To ma być marka premium

Niektóre obiekty, takie jak magazyn główny, mogą być prowadzone przez podmioty zewnętrzne, ale w sposób zaproponowany i określony przez miasto i tożsamy w swej funkcji z całym obszarem. Jednak pierwszym, bardzo ważnym krokiem jest określenie

◀ Nowo powołany zespół po raz pierwszy spotkał się w terenie 5 lipca

na nowo funkcjonalności w zabytkowych budynkach kopalni „Anna”. – Widzę dużą szansę, by w Pszowie wydarzyło się coś naprawdę wyjątkowego. Tworzymy zupełnie nową markę i powinniśmy zdefiniować czym powinna ona być. Nas tutaj nie stać na markę prowincjonalną. To musi być marka premium – podkreślał podczas spotkania Krzysztof Pietrek, zajmujący się tworzeniem marek.

Członkowie zespołu zdecydowali, że od sierpnia ruszą z regularnymi spotkaniami, których efektem ma być strategia zagospodarowania tego terenu i nowa marka zabytkowej kopalni.

(ska)

Co z plenerowym kinem pod chmurką?



Plenerowe kino letnie w Rodzinnym Parku Rozrywki „Trzy Wzgórza”, rok 2019

WODZISŁAW ŚL. Lato w pełni. W sąsiednim Jastrzębiu-Zdroju na terenie Ośrodka Wypoczynku Niedzielnego plenerowe kino letnie ma już za sobą kilka seansów. Postanowiliśmy zapytać, czy na terenie Rodzinnego Parku Rozrywki w Wodzisławiu Śląskim, wzorem ostatnich lat, planowane jest letnie kino pod chmurką.

W zeszłym roku, ze względu na pandemię, organizacja plenerowego kina nie była możliwa. A co z tegorocznymi wakacjami? Niestety, nie mamy dobrych wieści. MO-SiR „CENTRUM” potwierdził, że w tym roku kino plenerowe w Rodzinnym Parku Rozrywki „Trzy Wzgórza” ze względu na sytuację pandemiczną nie zostało zaplanowane. **AgaKa**

T V S

COLUMBO

PN. – CZW.
9:40, 17:55, 20:00

SOB.
10:35, 17:45



POZYCJA 85



POZYCJA 87



WOJ. ŚLĄSKIE



POZYCJA 129



POZYCJA 111/352



POZYCJA 62



Bądź eko

- skorzystaj z komunikacji publicznej, a my zadamy o Twój transport prosto do naszego Salonu!

Kupiłeś samochód

w Carolina Toyota Bielsko?
Skorzystaj z opcji door to door
- przywieziemy Twój nowy samochód prosto pod drzwi Twojego domu!

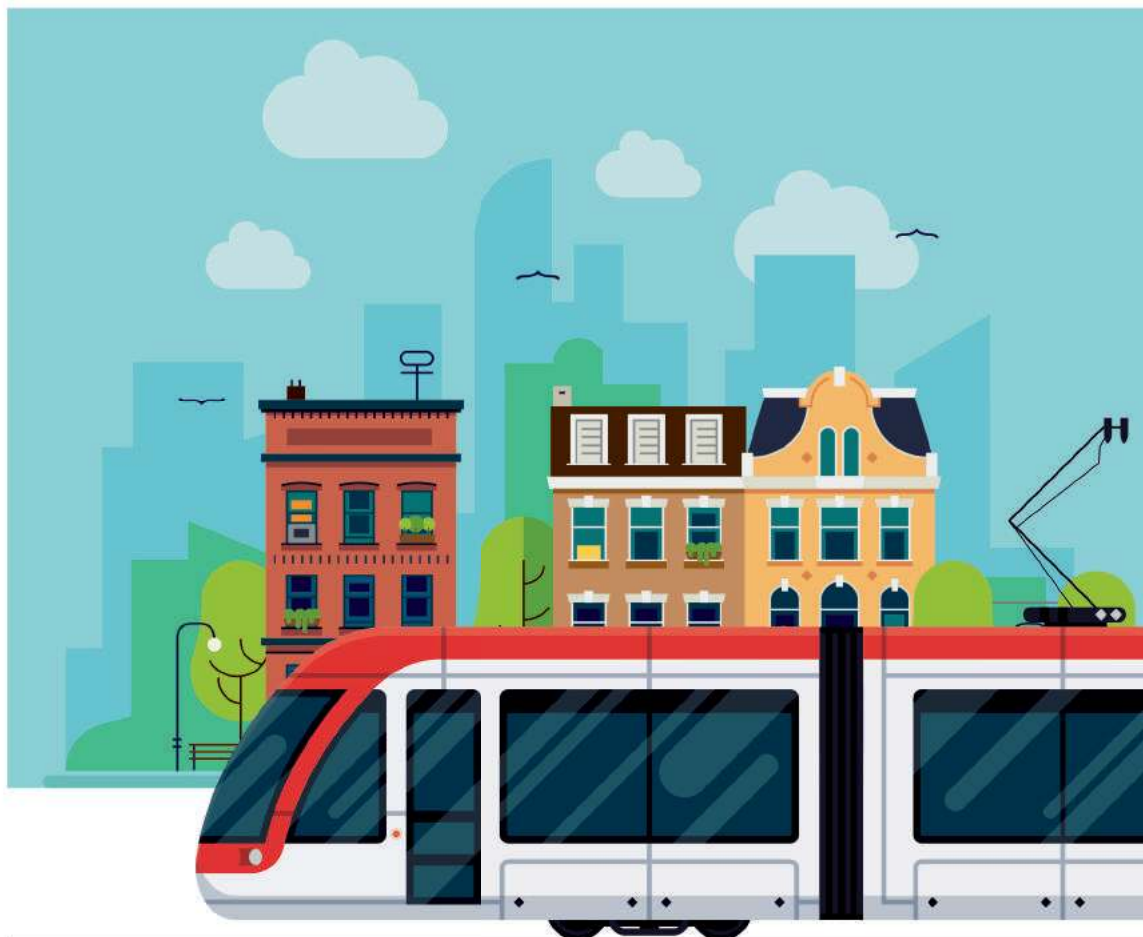


www.toyotabielsko.pl

nowiny.pl

ROWERON

ZŁOTY PARTNER



Strażacy ćwiczyli na Balatonie

Upadek z wysokości, ranny rowerzysta, osoba przygnieciona przez konar – oto jakie scenariusze ćwiczyli na Balatonie nasi strażacy.

WODZISŁAW ŚL. Sześć niefortunnych zdarzeń miało miejsce na terenie Ośrodka Rekreacyjnego Balaton 2 lipca w godzinach od 9.00 do 15.00. Na miejscu pojawiło się kilkanaście wozów straży pożarnej.

Od razu uspokajamy – wszystkie zdarzenia, które miały miejsce były fikcyjnymi scenariuszami, ale każdy z nich może w przyszłości wydarzyć się naprawdę, szczególnie, że rozpoczął się okres wakacyjny. Na miejscu trenowało łącznie 9 jednostek, które stanowiły Kompanię Odwodową nr 14 ochotniczej straży pożarnej.

6 scenariuszy

Strażacy ćwiczyli na terenie Ośrodka Rekreacyjnego Balaton udzielania pierwszej pomocy w różnych, życiowych sytuacjach. Stanowiska umiejscowione były na terenie całego Ośrodka. Każda z

ekip musiała poradzić sobie z sześcioma scenariuszami: udzieleniem pierwszej pomocy rannemu rowerzyście, który doznał urazu podczas jazdy na rowerze w lesie; udzieleniem pierwszej pomocy dziecku, które doznało upadku z przyrządu na placu zabaw; udzieleniem pomocy wędkarzowi, poprzez wciągnięcie go z wody na łódce, wydostanie na brzeg i udzielenie mu pierwszej pomocy; udzieleniem pierwszej pomocy osobie, która rozpałała grilla i oblała się substancją łatwopalną, w wyniku czego doszło do poparzenia; udzieleniem pierwszej pomocy osobie, która ucierpiała podczas wycinki drzew (podczas wycinki konar spadł na jedną z osób); udzieleniem pierwszej pomocy paralotniarzowi, który lecąc zahaczył o koronę drzew, w wyniku czego spadł na ziemię.

AgaKa



Strażacy ćwiczyli udzielanie pomocy rowerzyście, który jadąc przez las miał wypadek



„Ofiary” wypadków miały stosowną charakterystykę: sztuczną krew, rany, złamania otwarte – wszystko, by ćwiczenia miały jak najbardziej realistyczny przebieg



Trening udzielania pomocy przy upadku z przyrządu na placu zabaw



W ćwiczeniach wzięło udział 9 jednostek z powiatu wodzisławskiego

URZĘDNICY SPRZEDAJĄ STARĄ SKODĘ

PSZÓW 14 lipca w urzędzie miasta odbędzie się przetarg. Licytowany będzie stary samochód urzędników, który przekazali policjantom, jednak obecnie pojazd już nie nadaje się do pracy państwowej. Ze względu na wyeksploatowanie postanowiono go sprzedać.

Licytacja dotyczy skody octavia z 2007, którą niegdyś jeździli urzędnicy, bo był to samochód służbowy urzędu, natomiast później trafił on do pszowskiego komisariatu. – Samochód użytkowany był jako pojazd operacyjny w służbie. Pojazd w znacznym stopniu jest wyeksploatowany – informują urzędnicy. Auto przeszło awarię silnika. Cenę wywoławczą określono na 4200 zł brutto, a samochód będzie można obejrzeć przed licytacją 12 i 13 lipca w godzinach od 9.00 do 13.00, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu – nr tel. 32/716 08 61, 32/716 08 20. Warunkiem udziału w przetargu/licytacji jest wpłacenie wadium w wysokości 400,00 zł.

(ska)

Szukasz pracy? A może chcesz zmienić pracę?

Masz firmę? Poszukujesz pracowników?

praca **nowiny.pl**

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY



PROMOCJA
ogłoszenia już od
25 zł!

W SERWISIE:

- setki ogłoszeń o pracę
- wizytówki pracodawców
- aktualności z regionalnego rynku pracy
- porady dotyczące zatrudnienia

MEGA ZASIĘG:

ok. 1 milion mieszkańców
RACIBÓRZ, RYBNIK, WODZISŁAW ŚL.,
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, ŻORY, GLIWICE,
KĘDZIERZYN-KOŹLE

Tu znajdziesz dobrą pracę dla siebie!

Tu przeprowadzisz skuteczną rekrutację!

praca.nowiny.pl ➡ Sprawdź nas już dziś!

Złota Odznaka Honorowa za Zasługi dla Województwa Śląskiego dla Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej

Krzewią wiedzę o Ziemi Wodzisławskiej. Otrzymali piękne wyróżnienie

WODZISŁAW ŚL. W piątek, 9 lipca w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Wodzisławiu Śląskim odbyło się walne zebranie Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej, na którym wręczona została Złota Odznaka Honorowa za Zasługi dla Województwa Śląskiego. To najwyższe wojewódzkie odznaczenie jakie może otrzymać organizacja pozarządowa z województwa śląskiego.

Wniosek o odznaczenie wodziśławskiej organizacji – jako podsumowanie działalności poprzednich lat – złożyła senator Ewa Gawęda. Został on pozytywnie rozpatrzony przez kapitułę odznaczenia na czele z Jackiem Świerkockim. W piątek, 9 lipca podczas walnego zebrania członków TMZW nastąpiło uroczyste wręczenie złotej odznaki.

– Pierwszą osobą, która zainteresowała mnie waszym Towarzystwem, był pan Kazimierz Cichy, kiedy jeszcze w Pszowie, w mojej firmie spotykaliśmy się i pan Kazimierz z wielkim zapałem opowiadał o tym, jak bardzo umiłował tę ziemię i jakie są tu zabytki, które musimy chronić. Zainteresowałam się waszą działalnością nieco bardziej, obserwowałam wasze działania, dlatego uważam, że to odznaczenie jest dla was konieczne i z tego też powodu wnioskowałam o przyznanie go – powiedziała obecna na wręczeniu nagrody Ewa Gawęda.

– Pozwolę sobie przywołać pewne porównanie do drzewa, które obserwujemy jak rośnie. Przez lata się rozwija, wydaje owoce, ale nie widzimy tego



Kazimierz Cichy (po lewej) i Piotr Hojka (po prawej)



Uroczyste przekazanie złotej odznaki odbyło się w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej



Złota odznaka oraz pamiątkowy dyplom

co jest pod ziemią. Nie widzimy korzeni, a tak naprawdę bez nich ani jednego roku czy tygodnia to drzewo nie jest w stanie funkcjonować. Tak też jest z tożsamością, z historią. Nie potrafimy się rozwijać, nie potrafimy w przyszłości tworzyć czegoś dobrego, nie potrafimy powieść dobra, jeżeli nie będziemy dbali o historię i o to, co nas buduje. O to, co jest fundamentem naszej tożsamości. Towarzystwo Miłośników Ziemi Wodzisławskiej dba o to, by te piękne korony drzew, te dzieła które powstają – były utrwalane. Były zapisane nie tylko w naszej pamięci, ale i w wydawnictwach – powiedział z kolei Adam Gawęda.

– Bardzo chciałbym podziękować pani Senator, Ewie Gawędzie za wniosek i mimo nawału spraw, nasze Towarzystwo zostało odznaczone. Panu przewodniczącemu kapituły, Jackowi Świerkockiemu za pozytywne rozpatrzenie tego wniosku przez kapitułę i docenienie tej 55-letniej pracy Towarzystwa. Wiele osób pracowało na ten sukces i wielu tych osób dziś już z nami nie ma – powiedział z kolei prezes Towarzystwa, Piotr Hojka. **AgaKa**

Na dwa miesiące przed terminem zakończyły się prace budowlane przy ul. Tuskerka i części Mickiewicza w Mszanie. A to oznacza, że koniec również z największymi utrudnieniami w ruchu. W najbliższych dniach gmina rozpocznie odbiór inwestycji.

Ul. Tuskerka już gotowa. Znacznie przed czasem

MSZANA – To było trudne zadanie, bo droga ta leży w samym centrum Mszany. Cieszymy się, że prace udało się przyspieszyć. Dziękujemy mieszkańcom za wyrozumiałość i znoszenie utrudnień związanych z robotami – mówi zastępca wójta gminy Mszana Błażej Tatarczyk.

Ulica Tuskerka w centrum Mszany, łączy powiatową ulicę 1 Maja z ulicą Mickiewicza. Jak podkreślają urzędnicy, to ważny trakt komunikacyjny prowadzący do kościoła, cmentarza i terenu Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji. Największym wyzwaniem w trakcie inwestycji była przebudowa mostku nad Mszanką. – Stary był w fatalnym stanie technicznym. Oprócz przebudowy przepustu i nowej nawierzchni, na drodze pojawiły się również chodniki, co znacznie zwiększy bezpieczeństwo pieszych –

podkreśla Urząd Gminy w Mszanie.

Wykonawcą remontu było konsorcjum firm: Damian Ogrodowski, Firma Budowlana D-ART (lider konsorcjum) i Dominika Ogrodowska, Przedsiębiorstwo Usług Technicznych INFRAGO (partner konsorcjum). Prace rozpoczęły się jesienią zeszłego roku. Koszt inwestycji wynosi 2 mln 214 tys. zł. Gmina na to zadanie pozyskała dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych w wysokości 50% kosztów kwalifikowanych zadania. **(art)**

Zabawka szczekała jak żywe zwierzę. I zmyliła strażaków

WODZISŁAW ŚL. Do nietypowej interwencji strażaków doszło w piątek, 25 czerwca. Zgłaszający poinformował dyspozytora, że z kontenera na ubrania dobiega szczekanie.

Strażacy udali się na miejsce zdarzenia (niedaleko po-

wstającego marketu Mrówka w Wodzisławiu Śląskim) i stwierdzili, że w kontenerze na ubrania faktycznie słychać odgłosy szczekania. Po rozcięciu go okazało się... że w środku znajdował się pluszak na baterie i to on wydawał odgłosy szczekania. **AgaKa**

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



Co z dalszym remontem drogi i kiedy reszta domów przy naszej ulicy zostanie przyłączona do kanalizacji? – pyta Józef Świącki. Mieszkaniec Rydułtów ma szereg wątpliwości wobec polityki miasta, dotyczących ulicy Tęczowej, przy której mieszka.

Na Tęczowej wcale nie jest kolorowo

RYDUŁTOWY Remont ulicy Tęczowej w Rydułtówach zakończył się w 2019 roku. Wtedy też część mieszkańców tej ulicy została podłączona do sieci wodno-kanalizacyjnej. Mieszkańcy, których do sieci nie podłączono, nie rozumieją, dlaczego zostali pominięci i pytają kiedy inwestycja będzie kontynuowana. – Mielśmy obiecaną kanalizację. Lata mijają, na naszej ulicy nic się nie zmienia – mówi mieszkaniec Rydułtów Józef Świącki i wyjaśnia, z jakimi jeszcze problemami borykają się mieszkańcy tej ulicy.

Nawierzchnia wymieniona tylko do połowy

Nawierzchnia na ulicy Tęczowej w Rydułtówach została wymieniona tylko do pewnego momentu, czyli tam, gdzie została pociągnięta kanalizacja. Druga część, nie tylko źle się prezentuje, ale i ogranicza mieszkańców w planowaniu remontów. – Skąd mam wiedzieć, kiedy miasto jednak zdecydować się na to, żeby w końcu i pozostałe domy podłączyć do sieci? Chciałbym zmienić ogrodzenie na nowe, ale zrobiłem to tylko do połowy. Nie mogę

zrobić dalszej części płotu dopóki nie wiadomo, kiedy ta droga będzie zrobiona – skarży się mieszkaniec. Dodaje, że wraz z sąsiadami próbował na własną rękę dowiadywać się, kiedy planowane jest podłączenie ich domów do kanalizacji i remont pozostałego odcinka ulicy. – Dzwoniłem wiele razy, ale nigdzie nie potrafię się niczego dowiedzieć. Albo nie odbierają, albo nie udzielają żadnych konkretnych informacji – dopowiada.

Przeszkodziła grawitacja

Jak twierdzą urzędnicy, nie wszystkie ulice mogą być przyłączone do sieci wodno-kanalizacyjnej. Została powołana Aglomeracja Miasta Rydułtowy i to ona wskazuje, które rejony miasta będą skanalizowane. Mieszkańcy, którzy są poza aglomeracją, nie będą podłączeni do sieci.

W miejscach, gdzie jest mniej zwarta zabudowa, podłączanie sieci kanalizacyjnej jest pomijane. Innym powodem, dla którego budynki nie są przyłączane, jest ukształtowanie terenu. Inwestycja była prowadzona od ulicy Plebiscytowej w Rydułtówach do Tęczowej 14. Taki fragment kanalizacji

był zaplanowany i został zrealizowany. — Dalszy odcinek tej ulicy nie został uwzględniony w planach, ponieważ ścieki musiałyby być odprowadzane pod górę. Projekty kanalizacji uwzględniają grawitację, czyli aby był spadek z góry na dół, dlatego niektóre części miasta nie mogą zostać przyłączone – dowiadujemy się od Marka Chrószcza, prezesa zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Wodzisławiu Śląskim.

– Dalsza część ulicy Tęczowej nie będzie podłączana do kanalizacji, ponieważ ukształtowanie terenu na to nie pozwala – potwierdza sekretarz Urzędu Miasta w Rydułtówach Krzysztof Jędrośka. Dodaje, że mieszkańcy ulic, których nie obejmuje aglomeracja, powinni we własnym zakresie budować przydomowe oczyszczalnie ścieków bądź szamba bezodpływowe.

A co z nową nawierzchnią?

Jak wyjaśnia Krzysztof Ję-



Nawierzchnia na ulicy Tęczowej została wymieniona tylko do pewnego momentu. – Chciałbym wymienić resztę ogrodzenia, ale nie wiem, czy na naszej ulicy planowane są dalsze inwestycje czy nie – mówi mieszkaniec Józef Świącki.

drośka, na tym fragmencie ulicy Tęczowej, na którym wykonano kanalizację sanitarną, odtworzono nawierzchnię drogi. – Dlatego mieszkańcy myślą, że na tym fragmencie została zrobiona nowa droga. Nawierzchnia została jedynie odtworzona – tłumaczy i dodaje, że na pozostałym odcin-

ku Tęczowej nie są planowane żadne większe roboty drogowe.

Obecnie urzędnicy pracują nad stworzeniem programu pozwalającego na ocenę stanu dróg. Małgorzata Jastrząb z referatu dróg i transportu Urzędu Miasta w Rydułtówach wyjaśnia, że nawierzchnia przy ulicy Tęczowej pod

względem stanu technicznego została określona jako B, co oznacza iż wymaga drobnych napraw. Skala jest czterostopniowa – A oznacza bardzo dobry stan nawierzchni, z kolei D to droga, która z powodu złego stanu musi zostać wyłączona z użytku.

Agata Paszek

Park rozrywki Twinpigs znów do sprzedania. Cena wywoławcza 15 mln zł

REGION Po nieudanych próbach sprzedaży Amerykańskiego Parku Rozrywki Twinpigs w Żorach w ubiegłym roku, spółka Nowe Miasto zarządzająca obiektem ponownie ogłosiła postępowanie przetargowe. Aby wziąć udział w przetargu należy wpłacić wadium 100 tys. zł.

Termin składania ofert minie 31 sierpnia, a do końca lipca opublikowane będzie ogłoszenie o przetargu. Warunkiem nabycia „zorganizowanej części przedsiębiorstwa”, bo tak określono park rozrywki, jest przejęcie wszystkich zobowiązań wynikających ze stosunku pracy z pracownikami parku. – Wykaz składników zorganizowanej części przedsiębiorstwa jest udostępniany zainteresowanym podmiotom po podpisaniu umowy o zachowaniu poufności oraz wpłacie wadium – informuje Jerzy Se-

rednicki, prezes zarządu spółki Nowe Miasto w ogłoszeniu o przetargu.

Przypomnijmy, że już w ubiegłym roku pojawiły się plany na sprzedaż Amerykańskiego Parku Rozrywki Twinpigs, a ogłoszenie o sprzedaży opublikowano już w marcu. W czerwcu natomiast prezydent Waldemar Socha przedłożył radzie miasta uchwałę intencyjną o wyrażeniu zgody na zbycie „zorganizowanej części przedsiębiorstwa”. Część radnych uznała to za manipulację, bo opinii prawników były jednoznaczne – prezydent jako jednoosobowy przedstawiciel właściciela, czyli miasta, nie musi pytać radnych o zdanie.

Przypomnijmy, że na ostatniej sesji rady miasta Żory 24 czerwca 2021 prezydent odniósł się do zarzutu wiceprzewodniczącego rady Piotra Huzarewicza o manipulację, sugerując, że propo-



Czy żorski park rozrywki znajdzie nowego właściciela? Dowiemy się jesienią.

zycja uchwały była ukłonem w stronę radnych, którzy w innym wypadku zaczęliby pytać, dlaczego nie mogli wyrazić swojego zdania.

Ostatecznie we wrześniu nadzór prawny wojewody uchylił przyjętą w lipcu uchwałę intencyjną radnych. Niestety do tej pory miasteczka westernowego nie udało się sprzedać. Czy teraz znajdzie się kupiec na żorski park rozrywki?

Przypomnijmy, że Westernowy Park Rozrywki Twinpigs (ówczesna nazwa) powstał w 2012 roku z inicjatywy miasta. Miejsce to zgodnie z założeniami miało zostać przekazane w dzierżawę firmie, która będzie świadczyć usługi. Tak też się

stało, a umowa z dzierżawcą została podpisana na 18 lat. Niestety kłopoty wyszły już w 2013 roku, kiedy okazało się, że spółka, będąca dzierżawcą parku, wpadła w spiralę długów oraz nie płaćła pracownikom. W efekcie park przejął miejska spółka Nowe Miasto, która od tego czasu niestety notuje straty (m.in. przez wcześniejsze zadłużenie). Pod koniec 2020 roku dług spółki wynosił ponad 60 mln zł. Dlatego właśnie zdecydowano się na sprzedaż parku. Warto dodać jednak, że miejsce to cały czas jest czynne dla odwiedzających, przynajmniej do czasu znalezienia inwestora.

(ska)

Trzy edycje Kwiatobazaru. Czy będą kolejne?

WODZISŁAW ŚL. W maju tego roku na wodzisławskim rynku zorganizowano tzw. Kwiatobazar, który towarzyszył Ekobazarowi. Wydarzenie cieszyło się sporym zainteresowaniem. Dlaczego zatem zorganizowano tylko 3 jego edycje?

Kwiatobazar organizowany był w soboty i towarzyszył Ekobazarowi (który swoją drogą organizowany jest nadal). Miłośnicy kwiatów licznie pojawiali się na rynku by upolować piękne, kolorowe i często nietuzinkowe rośliny. Dlaczego zatem takie wydarzenie odbyło się tylko 3 razy? Czy planowane jest ponowne zorganizowanie Kwiatobazaru? Zapytaliśmy o to w Urzędzie Miasta.

– Kwiatobazar został zorganizowany przez pracowników Urzędu Miasta i Służby Ko-

munalne Miasta trzykrotnie: 15, 22 i 29 maja. Towarzyszył cotygodniowemu Wodzisławskiemu Ekobazarowi na rynku. Do udziału w Kwiatobazarze zaprosiliśmy sprzedawców kwiatów, sadzonek, artykułów ogrodnich. Pierwotnie miała zostać zorganizowana tylko jedna edycja, ale po bardzo pozytywnym odbiorze pierwszej odsłony wśród wodzisławian podjęliśmy decyzję o przygotowaniu jeszcze dwóch wydarzeń, w ramach trzyczęściowego cyklu. Specjalnie wybraliśmy maj, czas sadzenia kwiatów, kwitnienia roślin w ogrodach. Oczywiście nie wykluczamy organizacji wydarzenia także przy okazji Wodzisławskiego Ekobazaru w przyszłości – informuje nas Klaudia Bartkowiak, główny specjalista ds. komunikacji i promocji miasta.

AgaKa

MOTORYZACJA**SPRZEDAM**

• Toyota Corolla 2.0 diesel 2006 r. Pierwszy właściciel, bezwypadkowa, najbogatsza wersja SOL. 9 900 zł, tel. 502-506-896.

KUPIĘ

• Skup samochodów osobowych i dostawczych oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

• Auto skup. Wszystkie marki także do wyrejestrowania, stan obojętny, skupujemy wszystkie Mercedesy 190, Toyoty. Tel. 601-555-581.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Pożyczka na sam dowód osobisty, bez zdolności, z dojazdem. tel. 500-853-100.

MATRYMONIALNE

• Poznam panią do lat 55. Kontakt telefoniczny lub SMS: 531-151-588.

• Wdowa 69 lat pozna pana stanu wolnego 70+, bez nałogów z Raciborza, 881-737-516

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

• Sprzedam 4-pokojowe mieszkanie. Racibórz, 8 piętro, po remoncie, 71 mkw. Dodatkowo balkon 6 mkw, tel. 788-722-607.

KUPIĘ

• Kupię dom w centrum Raciborza – może być do remontu lub działkę budowlaną. Mile widziane ulice: Warszawska, Szczęśliwa, Konopnickiej, itp. tel. kom. 693-495-957, domijul@poczta.fm.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Pokój do wynajęcia - Wodzisław. tel. 791-125-431.

• Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, 40 m kw., III p. w bloku IVp., Racibórz, Żorska, 607-578-672.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Poszukuję opiekunek do osób w Niemczech. Wymagany komunikatywny język niemiecki. Wynagrodzenie miesięczne 1 200 – 1 800 € netto, dodatkowo 150 € na dojazd. tel. 0049-2064-443-2033, kom. 0049-1764-589-0942, j.kubina@arcor.de.

• Zatrudnię kobiety oraz mężczyzn do pracy w polu przy pęczkowaniu, 502-620-831.

• Zatrudnię emeryta, tel. 663-639-663.

• Poszukujemy osoby do pizzerii (Leszczyny) umowa pełny etat praca co drugi dzień. Tel. 507-510-366.

• Euro Labora Racibórz (14601) – praca za granicą – już 10 lat na rynku – zadzwoń: 32-417-20-56.

• Poszukuję osoby do opieki nad starszą panią (5x w tygodniu). Dobre warunki pracy. Gorzyce. Tel. 693-727-805.

• Praca Niemcy dla tapicerów i szwaczek Więcej info: tel. 0049/152-0288-4143.

• Praca Niemcy dla mężczyzn i kobiet na hali. Więcej info.: tel. 0049/152-0288-4143.

• Praca od zaraz, potrzebny pomocnik budowlany, może być emeryt, student, dobre wynagrodzenie. Syrynia i okolice. Więcej informacji pod tel. 600-884-056.

RÓŻNE

• Szukam do odebrania darmowego złomu. Dojeżdżam gratis i zostawiam po sobie porządek. Tel. 502-462-368.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy – uszczelnianie, frezowanie, tel. 513-611-500.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarских, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Malowanie, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie, podwieszane sufity, adaptacje poddaszy, strychów. Czysto, solidnie, 530-523-000.

• Ocieplanie domów, malowanie elewacji. Usługi ogólnobudowlane. Usługi remontowo-malarskie. Wolne terminy. Tel. 724-056-954.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, tel. 515-304-042.

• Usługi murarskie, tynkowanie ręcznie, kafelkowanie, wykonywanie gładzi i płyt kart.-gips., murowanie domów, docieplenie, 694-944-933.

ZDROWIE**DERMATOLOGIA**

• Wiktoria Kralewska-Kuźmierz, dr n. med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4/3, pn – pt, 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiwicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz

Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:

ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|---------------------------|----------------------------|
| • motoryzacja – 15 zł | • matrymonialne – 10 zł | • praca (promocja) – 5 zł | • usługi rem.-bud. – 15 zł |
| • biznes – 15 zł | • nauka – 10 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi – 15 zł |
| • gastronomia – 15 zł | • różne – 10 zł | • transport – 15 zł | • wróżby – 15 zł |
| • kredyty, pożyczki – 15 zł | • podaruję – 10 zł | • turystyka – 15 zł | • zdrowie – 15 zł |
| • nieruchomości – 15 zł | • zguby – 10 zł | • noclegi – 15 zł | • zwierzęta – 15 zł |

* Ogłoszenie drobne do 15 słów

• PRACA – 5 zł PROMOCJA!

• OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł • DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

za 5 złotych WYRÓŻNIJ drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czierwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

**KLASA OKRĘGOWA
GRUPA MISTRZOWSKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)**

Rozgrywki bieżącego sezonu zakończyły się 03.07.2021 roku.

TABELA KOŃCOWA

1. Czarni Gorzyce	14	35	49:11
2. Forteca Świerklany	14	26	39:29
3. Unia Racibórz	14	26	36:25
4. Tworków	14	24	40:28
5. Krzyżanowice	14	17	34:36
6. Granica Ruptawa	14	13	28:45
7. Pierwszy Chwałowice	14	10	15:49
8. Piłmień Polomia	14	8	16:34

Awans do IV ligi: Czarni Gorzyce.

**KLASA OKRĘGOWA
GRUPA SPADKOWA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)****Zaległe mecze V kolejki (10.07.2021)**

Silesia Lubomia – Czerwionka	9:0 (5:0)
Krzanowice – Gwiazda Skrzyszów	0:5 (0:1)
Dąb Gaszowice – Polonia Marklowice	2:1 (2:0)
Czernica – Radziejów-Popielów	8:0 (4:0)

TABELA KOŃCOWA

9. Naprzód Borucin	22	49	83:32
10. Nędza	22	48	51:29
11. Zameczek Czernica	22	46	53:25
12. Silesia Lubomia	22	39	50:27
13. Gwiazda Skrzyszów	22	39	48:29
14. Krzanowice	22	33	47:46
15. Rymer Rybnik	22	31	46:56
16. Polonia Marklowice	22	25	33:44
17. Dąb Gaszowice	22	24	34:50
18. Polonia Łaziska	22	18	29:48
19. Radziejów-Popielów	22	11	30:68
20. Czerwionka	22	8	23:73

Spadek do raciborskiej A klasy: nikt.

Spadek do rybnickiej A klasy: Czerwionka, Radziejów-Popielów, Polonia Łaziska, Dąb Gaszowice i Polonia Marklowice.

Uwaga! Dąb Gaszowice od nowego sezonu będzie należał do Podokręgu Rybnik.

A KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)**XX zaległa kolejka (10.07.2021)**

Rudy – Pawłów	3:3 (3:1)
Czyżowice – Kobyla	4:0 (3:0)
Nowa Wieś – Brzezie	5:3 (2:1)
Nieboćzowy – Chałupki	8:2 (1:2)
Rogów – Pietrowice Wielkie	2:2 (1:1)
Kuźnia Raciborska – Syrynia	0:1 (0:0)
Zawada Książęca – Raszczycze	1:9 (0:3)

TABELA KOŃCOWA

1. Raszczycze	30	78	128:35
2. Czyżowice	30	74	133:32
3. Nowa Wieś	30	63	104:44
4. Rogów	30	53	87:52
5. Syrynia	30	49	69:63
6. Pietrowice Wielkie	30	44	57:61
7. Kobyla	30	42	53:57
8. Nieboćzowy	30	42	74:63
9. Studzienna	30	42	54:53
10. Kornowac	30	35	59:63
11. Rudy	30	34	54:84
12. Zawada Książęca	30	31	46:88
13. Pawłów	30	27	69:89
14. Brzezie	30	25	50:72
15. Chałupki	30	22	47:144
16. Kuźnia Raciborska	30	15	45:129

Awans do klasy okręgowej: Raszczycze.

Spadek do raciborskiej B klasy: Kuźnia Raciborska.

A KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)**XX zaległa kolejka (10.07.2021)**

Wilchwy – Żory	4:7 (2:4)
Bełk II – Rydułtowy	3:1 (2:1)
Mszana – Niewiadom	3:4 (0:3)
Radlin – Boguszowice	1:3 (0:1)
Jejkowice – Baranowice	4:0 (1:0)
Grabownia-Golejów – Orzepowice	2:2 (0:1)
Szczekowice – Jankowice	5:0 (5:0)

mecz zakończony w 46 minucie z powodu zdekompletowania drużyny gości

TABELA KOŃCOWA

1. Jejkowice	30	71	104:29
2. Ochojec	30	60	93:45
3. Mszana	30	58	78:41
4. Rydułtowy	30	57	70:38
5. Radlin	30	55	64:35
6. Żory	30	54	66:57
7. Bełk II	30	48	67:58
8. Jankowice	30	43	69:77
9. Baranowice	30	41	48:55
10. Boguszowice	30	38	81:82
11. Niewiadom	30	34	74:79
12. Orzepowice	30	33	66:89
13. Grabownia-Golejów	30	33	57:89
14. Kleszczów	30	21	34:84
15. Szczekowice	30	21	43:102
16. Wilchwy	30	18	43:97

Awans do klasy okręgowej: Jejkowice.

Spadek do rybnickiej B klasy: Wilchwy, Szczekowice, Kleszczów i Grabownia-Golejów.

**B KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)****XXIII zaległa kolejka (10/11.07.2021)**

Zabelków – Zawada	0:3 (0:3)
Górki Śląskie – Lyski	4:7 (3:5)
Markowice – Gamów	6:2 (3:1)
Pietraszyn – Bełsznica	5:2 (3:2)
Grzegorzowice – Adamowice	7:0 (5:0)
Gorzyce II – Pszów	2:1 (0:1)
Pstrążna – Rzechów	11:1 (4:1)
Krzyżkowice – Czyżowice II	3:0 (wo)

drużyna gości nie przyjechała na mecz

Owsiszczycze – pauza

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Bełsznica – Grzegorzowice 2:2, jako walkower 3:0 na korzyść drużyny gospodarzy.

TABELA KOŃCOWA

1. Grzegorzowice	32	82	148:40
2. Bełsznica	32	72	113:60
3. Lyski	32	66	139:56
4. Owsiszczycze	32	65	91:52
5. Pietraszyn	32	65	114:56
6. Krzyżkowice	32	49	90:59
7. Markowice	32	45	61:67
8. Zawada	32	41	64:75
9. Górki Śląskie	32	41	75:90
10. Gamów	32	40	74:99
11. Zabelków	32	39	70:78
12. Adamowice	32	39	69:97
13. Pszów	32	38	76:77
14. Gorzyce II	32	38	84:83
15. Pstrążna	32	36	78:114
16. Czyżowice II	32	27	65:115
17. Rzechów	32	6	25:218

Awans do raciborskiej A klasy: Grzegorzowice i Bełsznica.

Spadek do raciborskiej C klasy: Rzechów i Czyżowice II.

**C KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 1)**

Rozgrywki bieżącego sezonu zakończyły się 04.07.2021 roku.

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Tworków II – Brzezie II 4:1, jako walkower 0:3 na korzyść drużyny gości.

TABELA KOŃCOWA

1. Buków	22	57	86:23
2. Cyprianów	22	49	71:40
3. Turza Śląska II	22	46	60:30
4. Rogów II	22	39	55:38
5. Wojnowice	22	37	58:40
6. Krzanowice II	22	32	62:58
7. Tworków II	22	27	48:56
8. Olza	22	25	36:47
9. Brzezie II	22	22	39:53
10. Bolestaw	22	21	52:61
11. Owsiszczycze II	22	14	20:75
12. Bojanów	22	11	33:99

Awans do raciborskiej B klasy: Buków.

**JUNIORZY MŁODSI B1
(PODOKRĘG RYBNIK)****Zaległy mecz IV kolejki (11.07.2021)**

Rymer Rybnik – Świerklany	3:0 (0:0)
---------------------------	------------------

drużyna gości oddała mecz walkowerem

TABELA KOŃCOWA

1. Rydułtowy	12	36	104:9
2. Champions Rybnik	12	26	71:27
3. Rymer Rybnik	13	26	53:28
4. Kleszczów	12	21	42:38
5. Szczerbice	13	18	29:37
6. Polomia	13	16	36:46
7. Świerklany	12	9	24:54
8. Ochojec	12	9	20:61
9. Żory	13	3	21:100

TRAMPKARZE C1**III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)****Zaległe mecze IV kolejki (06/07.07.2021)**

Rydułtowy – Winners Gótkowice	2:1 (0:0)
Rapid Wodzisław Śląski – Palowice	2:5 (1:1)

Zaległy mecz III kolejki (05.07.2021)

Palowice – RKP Rybnik II	5:0 (4:0)
--------------------------	------------------

TABELA KOŃCOWA

1. Odra Centrum Wodzisław	14	37	56:13
2. Rydułtowy	14	36	45:12
3. Palowice	14	26	37:25
4. Orzepowice	14	20	30:27
5. Gmina Lubomia	14	17	22:27
6. RKP Rybnik II	14	15	19:33
7. Rapid Wodzisław Śląski	14	7	15:50
8. Winners Gótkowice	14	2	10:47

Dariusz Pawlusiński trenerem LKS-u Krzyżanowice

Dariusz Pawlusiński, który 24 listopada skończy 44 lata, przez pięć ostatnich lat występował w Unii Turza Śląska. Przez dwa sezony grał z tym zespołem w III lidze, w tym czasie rozegrał 66 meczów, w których strzelił 11 goli.

W tej chwili drużyna Unii występuje w IV lidze, a popularny „Plastik”, który w ekstraklasie rozegrał 144 mecze i strzelił w nich 26 bramek, postanowił zmienić otoczenie. O sprawie poinformował dziennik „Sport”.

– Przyjąłem propozycję LKS-u Krzyżanowice, który występuje w raciborskiej lidze okręgowej – powiedział Dariusz Pawlusiński, cytowany przez „Sport”.
– Stwierdziłem, że już naj-

wyższa pora, by spróbować sił jako trener. Nie po to przecie uczyłem się na kursy, by papiery leżały zamknięte w szufladzie. Czy tym samym zawiesiłem buty na kołku, to znaczy zakończyłem karierę jako piłkarz? Powiem szczerze, że nie wiem. Jeżeli nie będę musiał występować w meczach, to na pewno nie będę pchał się na boisko. Ale pożyjemy – zobaczymy.

Unię Turza Śląska opuścił również syn Dariusza Pawlusińskiego, Dawid, którego plany nie są jeszcze sprecyzowane. Do Krzyżanowic z Turzy przenosi się również Piotr Szymiczek. Unię opuszcza również Paweł Mitko, który przenosi się do Piłmienia Polomia. **(red.)**

Dariusz Kłus w roli asystenta trenera Jacka Trzeciaka i Remigiusz Danel w roli trenera bramkarzy dołączyli do sztabu szkoleniowego GKS-u Jastrzębie.

Nowi trenerzy GKS-u Jastrzębie

Dariusz Kłus urodził się w 1981 roku w Jastrzębiu-Zdroju i pierwsze piłkarskie kroki stawiał w GKS-ie Jastrzębie, którego jest wychowankiem. W trakcie kariery piłkarskiej występował na pozycji pomocnika i rozegrał 124 mecze w ekstraklasie w barwach Odry Wodzisław, ŁKS-u i Cracovii, w których zdobył 7 goli. Ponadto reprezentował także barwy Zagłębia Sosnowiec, Olimpii Grudziądz i na zakończenie kariery LKS-u 99 Pruchna. W minionym sezonie pracował jako asystent trenera Grzegorza Łukasika w trzecioligowym Pniówku Pawłowice.

Dariusz Kłus funkcję asystenta trenera Trzeciaka łączył będzie z pracą w Akademii GKS Jastrzębie jako trener jednej z

grup młodzieżowych.

Z kolei 37-letni Remigiusz Danel, który będzie odpowiedzialny za szkolenie bramkarzy, jako golkipier reprezentował barwy GKS-u Pierwszy Chwałowice, Energetyka Rybnik, Rymeru Rybnik, Startu Pietrowice Wielkie, KS-u Kuźnia Raciborska i Zameczku Czernica. W dorobku trenerskim ma pracę w zespołach RKP Rybnik (trener młodzieży), TS ROW Rybnik (pierwszy trener zespołu kobiecego, z którym w 2018 roku zdobył mistrzostwo Polski w Futsalu), Rafako Racibórz (pierwszy trener), Naprzód Rydułtowy (trener młodzieży), a ostatnio pracował w III-ligowym ROW-ie 1964 Rybnik jako trener bramkarzy. **(red.)**

TRAMPKARZE MŁODSI C2**III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)****Zaległe mecze IV kolejki (10/11.07.2021)**

Nędza – Moszczenica	2:1 (0:1)
Stanowice – RKP Rybnik	1:10 (1:3)

Zaległe mecze III kolejki (05/07.07.2021)

Moszczenica – Odra Centrum Wodzisław Śląski	0:6 (0:2)
RKP Rybnik – Nędza	6:1 (4:0)

TABELA KOŃCOWA

1. RKP Rybnik	14	42	96:17
2. Żory	14	26	53:28
3. Odra Centrum Wodzisław	14	23	53:26
4. Forteca Świerklany	14	22	34:32
5. Czerwionka-Leszczyny	14	19	41:48
6. Stanowice	14	16	42:70
7. Nędza	14	11	18:45
8. Moszczenica	14	3	6:77

TRAMPKARZE MŁODSI C2**(PODOKRĘG RYBNIK)****Zaległy mecz IV kolejki (10.07.2021)**

Palowice – Champions Rybnik	1:3 (1:2)
-----------------------------	------------------

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: UKS Ruptawa – Rój 6:0, jako walkower 0:3 na korzyść drużyny gości.

TABELA KOŃCOWA

1. Champions Rybnik	14	36	110:20
2. Palowice	14	31	57:21
3. Boguszowice	14	31	72:28
4. Żory II	14	29	53:29
5. Rymer Rybnik	14	14	35:76
6. UKS Ruptawa	14	9	25:69
7. Rój	14	7	24:77
8. Kokoszyce	14	5	22:77

(ak)



Dariusz Pawlusiński przeniósł się z Turzy do Krzyżanowic

Damian Nowak na dłużej z Odrą

Trener Damian Nowak przedłużył umowę z Odrą Wodzisław i tym samym pozostanie na stanowisku pierwszego trenera Odry Wodzisław.

Jak poinformował klub z Bogumińskiej, trener Nowak uzgodnił nowe warunki umowy z wodzisławskim klubem. Umowa trenera zostanie podpisana na rok, z

możliwością przedłużenia o kolejne 12 miesięcy.

Damian Nowak dołączył do Odry Wodzisław 29 kwietnia tego roku i poprowadził Odrę Wodzisław do wygranej w barażowym dwumeczu z rezerwami Rakowa Częstochowa, która zapewniła Odrze awans do rozgrywek III ligi.

(art)

Unia zagra z Książenicami, Czarni pojedają do Jasienicy

8 lipca w siedzibie Śląskiego Związku Piłki Nożnej rozlosowano terminarz obu grup IV ligi na sezon 2021/2022.

W grupie 2 wystąpią w przyszłym sezonie dwie drużyny z powiatu wodzisławskiego: Unia Turza, i będące beniaminkiem Czarni Gorzyce.

W pierwszej kolejce Unia Turza zmierzy się na własnym

boisku ze swoją imienniczką z Książenic i będzie miała okazję do rewanżu za marcową porażkę 2:3. Z kolei Czarni zmierzą się na wyjeździe z Drzewiarzem Jasienica.

W kolejce nr 4 dojdzie do pierwszych na poziomie IV ligi derbów Gminy Gorzyce, bowiem w sobotę 28 sierpnia Unia Turza zagra z Czarnymi Gorzyce na ich boisku. **(art)**

I KOLEJKA IV LIGI GR.2 – 14–15.08.2021R. GODZ.17.00

Unia Turza – Unia Książenice
LKS Bestwina – Spółnia Landek
Decor Bełk – Orzeł Łękawica
LKS Czaniec – Podbeskidzie II Bielsko-Biała
Piaś II Gliwice – Kuźnia Ustroń
Drzewiarz Jasienica – Czarni Gorzyce
ROW 1964 Rybnik – GKS Tychy II
Koszarawa/Czarni Góral Żywiec – Czechowice-Dziedzice